

Aedifico et Conservo

ESKALACJA JAKOŚCI KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W POLSCE
(kontynuacja edycji projektu z I. 2010-2011)



Rewitalizacja zabytkowego zespołu
pałacowo-parkowego w Guzowie



Fragment elewacji frontowej pałacu w Guzowie. Fot. M. Krasucki

 Fundacja
HEREDITAS

00-590 Warszawa, ul. Marszałkowska 4 lok. 4
tel. 22 891 01 62, fax 22 891 01 62
e-mail: fundacja@fundacja-hereditas.pl
<http://www.fundacja-hereditas.pl>

Egzemplarz bezpłatny
Nakład 6000 egz.
Warszawa 2013

**SPOTKANIA
Z ZABYTKAMI**

MIESIĘCZNIK POPULARNOBUDOWY

00-590 Warszawa, ul. Marszałkowska 4 lok. 4
tel./fax 22 622 46 63
e-mail: redakcja@spotkania-z-zabytkami.pl
<http://www.spotkania-z-zabytkami.pl>

NA OKŁADCE:
Elewacja frontowa pałacu w Guzowie
Fot. M. Krasucki

OPRACOWANIE:

Michał Krasucki, Anna Gola
(OPRACOWANIE TREŚCI)

Lidia Bruszevska
(REDAKCJA I KOREKTY JĘZYKOWE)

Wojciech Przybyszewski
(PROJEKT I OBRÓBKA GRAFICZNA)

Ewa Kamińska
(SKŁAD I ŁAMANIE)

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Wprowadzenie

Program merytoryczny staży realizowanych w ramach projektu "Aedifico et Conservo. Eskalacja jakości kształcenia zawodowego w Polsce (kontynuacja edycji projektu z l. 2010-2011)", przygotowany w partnerstwie z przedsiębiorstwem **Artin Zespół Koordynacji Inwestycji Sp. z o.o.** i we współpracy z **Pracownią Brzozowski i Grabowiecki Architekci**, przewidywał m.in. praktykę budowlano-konserwatorską uczestników i uczestniczek na kolejnych etapach rewitalizacji pałacu w Guzowie oraz rewitalizacji parku przypałacowego.

Stażyści i stażystki zostali zaangażowani m.in. w przygotowywanie projektów adaptacji obiektu do nowych funkcji (hotel, sale konferencyjno-szkoleniowe etc.), adaptacji wnętrz i rewaloryzacji parku (drzewostan, aleje, mała architektura parkowa). Niniejszy dodatek edukacyjno-metodyczny do „Spotkań z Zabytkami” zawiera wybrane treści Programu Doskonalenia Zawodowego w zakresie zagadnień dotyczących prac przy pałacu i parku w Guzowie.

Prace terenowe, budowlane z elementami konserwacji, realizowane z udziałem stażystów i stażystek na terenie pałacu w Guzowie:

Wieża/dach:

- remont więźby dachowej na jednej z wież
- wymiana pokrycia dachu na jednej z wież

Taras południowy:

- konserwacja elementów kamiennych tarasu południowego



1. Fragment elewacji frontowej. Fot. M. Krasucki

2. Widok elewacji ogrodowej. Stan z 2009 r. Fot. M. Krasucki

- odbudowa elementów murowanych tarasu południowego

Taras północny:

- demontaż i konserwacja niektórych elementów kamiennych (schody)

Wnętrza:

- demontaż i konserwacja drewnianych schodów
- prace odgrzybieniuowe sklepień nad piwnicami
- prace przy demontażu części posadzek
- naprawa stropu i świetlika nad oranżerią

Park:

- rewaloryzacja układu wodnego stawów



Stan badań

Założenie w Guzowie jest podręcznikowym przykładem kostiumu francuskiego w architekturze polskiej, a mimo to nie doczekało się do tej pory żadnego większego opracowania w druku. Większość informacji o pałacu i parku dostępnych jest w formie maszynopisów. Bardzo uboga jest także ikonografia, na podstawie której trudno ustalić zachodzące na przestrzeni lat zmiany architektoniczne obiektu.

Pierwsze wzmianki o zabudowie majątku Guzów znajdują się w zachowanych i przechowywanych w AGAD lustracjach województwa rawskiego (z których znaczna część została opracowana przez Z. Kędzierską i następnie wydana drukiem) z końca XVI, XVII i XVIII w. (Z. Kędzierska, *Lustracje województwa rawskiego XVII w.*, s. XXVII, Wrocław 1965). Większa część materiałów archiwalnych dziewiętnastowiecznych znajdowała się w Bibliotece Ordynacji Krasieńskich na Okólniku i uległa spaleniom podczas ostatniej wojny. Do odtworzenia historii pałacu z tego okresu przydatne są guzowskie księgi hipoteczne. W nich znajduje się pochodzący z 1844 r. opis dóbr guzowskich i założenia pałacowego (Hipoteka Grodziska Mazowieckiego, ks. hip. dobra Guzów, Archiwum m.st. Warszawy Oddział w Grodzisku Maz., zasób d. Oddziału APW w Żyrardowie). Z 1851 r. pochodzi opublikowana w pamiętniku Róży Łubieńskiej (a następnie przez Kazimierza Brandysa w *Koniec Świata Szwoleżerów*) litografia przedstawiająca widok pałacu od frontu. W 1865 r. powstał rysunek Józefa Chełmońskiego (?), wykonany ołówkiem, przedstawiający widok pałacu od strony ogrodu, już po rozpoczęciu prac rozbiórkowych (wieża). Przez dłuższy czas rysunek znajdował się na plebanii sąsiadującej z pałacem, obecnie najprawdopodobniej jest w posiadaniu dalszej rodziny ostatniego dyrektora cukrowni (ulożonej pierwotnie w bezpośrednim sąsiedztwie pałacu, obecnie nieistniejącej). Dostępna jest jedynie mało czytelna kserokopia rysunku. Szczęśliwie późniejsza przebudowa obiektu, z czasów Feliksa Sobańskiego, jest udokumentowana szkicem projektu arch. Mayera, jaki został zamieszczony w *Encyklopedii architektury drugiej połowy XIX wieku* G. Baranowskiego (wyd. rosyjskie, niemieckie, francuskie), wydanej w Sankt Petersburgu w siedmiu tomach, w latach 1902-08. Znajdują się tam widoki i przekroje projektowanego pałacu.

Pierwszy skrócony opis założenia wyszedł spod pióra Izabeli Galickiej i Hanny Sygietyńskiej, w wydany w 1967 r. *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce*

(*Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, t. 10, *Województwo warszawskie*, z. 4, *Powiat grodzisko-mazowiecki*, I. Galicka, H. Sygietyńska, Warszawa 1967, s. 8-9). Następną publikacją o charakterze monografii było wykonane w 1977 r. na zlecenie PKZ O.W. opracowanie historyczne. Jego autorka, Ewa Pustola Kozłowska, wraz z pomocą prof. Tadeusza Stefana Jaroszewskiego, przygotowali wstępną monografię obiektu. Opracowanie jest cennym dokumentem nie tylko ze względu na treść, ale też bogaty materiał zdjęciowy wykonany przez PKZ w 1977 r. (E. Pustola-Kozłowska, *Założenie pałacowe. Dokumentacja historyczno-architektoniczna*, t. 1, 2, PKZ 1977). Szczegółowych informacji na temat parku dostarczyła praca magisterska E. Szymczyk napisana na SGGW w 2004 r. (E. Szymczyk, *Studium uwarunkowań przyrodniczych i historycznych dla założenia pałacowo-parkowego w Guzowie*, praca mgr na Wydz. Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu SGGW, Warszawa 2004).

Od strony technicznej i architektonicznej wsparciem jest inwentaryzacja pałacu (wraz z detalami) wykonana przez F. Dzierżanowskiego w 1961 r., a także późniejsze opracowania realizowane w ramach PKZ w latach 1977-1985 (kopie maszynopisów wszystkich opracowań wykonanych na zamówienie PKZ O.W. znajdują się w archiwum KOBiDZ w Grodzisku Mazowieckim i w archiwum WUOZ w Warszawie). Mimo różnorodnych badań, nadal nie przeprowadzono dokładnych badań, stratygraficznych i architektonicznych. Możliwe stanie się to dopiero przy okazji prowadzonego remontu pałacu.

Szereg informacji i materiałów ikonograficznych pozyskanych zostało od obecnego właściciela pałacu, Michała Sobańskiego. Zgromadził on przede wszystkim bogaty zbiór fotografii z pierwszej połowy XX w.

Historia osady Guzów

Pierwsze wzmianki o dobrach guzowskich pochodzą z XVI w. Położona w województwie rawskim, w starostwie sochaczewskim, wieś wchodziła w skład dóbr królewskich. Ówczesnym starostą sochaczewskim był Piotr Tarło, w 1564 r. Mikołaj Radziejowski, a w 1570 r. Paweł Szczawiński. Od 1599 r. wieś pozostawała pod bezpośrednim zarządem wojewody rawskiego, Stanisława Radziejowskiego. W wieku XVII dobra guzowskie zarządzane były przez starostów z rodziny Oborskich, z których ostatnim był Marcin Oborski, podkomorzy liwski, kasztelan i wojewoda podlaski. W tym czasie nastąpiło rozdrobnienie starostwa

– ze starostwa sochaczewskiego wyodrębniono starostwo guzowskie, zwane w lustracjach dzierżawą.

W zapisach lustracji z 1661 r. czytamy, że w skład dzierżawy guzowskiej wchodziły wsie Guzów, Czerwona Niwa, Stare Wiskitki, Kozłowice, Wola Miedniewska, Korbiewice, Żuków, Szczawin i miasto Wiskitki Kościelne. Jako posesora dzierżawy lustracja wymienia Łukasza Opalińskiego – marszałka nadwornego koronnego, przypuszczalnego autora pierwszej podręcznika architektonicznego *Krótkiej nauki budowniczej*.

W końcu wieku starostwo guzowskie należało do Mikołaja Grudzińskiego, pełniącego funkcje krajczego królowej, następnie najprawdopodobniej przyznane zostało żonie Grudzińskiego, ks. Lukrecji Radziwiłłównie. Ta wniosła dzierżawę w posagu do kolejnego małżeństwa – z Fryderykiem Denhoffem, pułkownikiem wojsk litewskich i podczaszym litewskim, który otrzymał dożywotnio oficjalną dzierżawę starostwa guzowskiego w 1713 r. W 1718 r. przekazał dobrą kolejną żonie, Konstancji z Kossakowskich, która w roku 1724 dokonała cesji starostwa na rzecz swego zięcia, Stefana Potockiego. Od tego czasu do roku 1762 starostwo guzowskie pozostawało w posiadaniu rodziny Potockich (informacje o XVIII-wiecznych posesorach dóbr guzowskich za: A. Boniecki, A. Reiski, *Herbarz Polski*, cz. 1, t. 2, 16, Warszawa 1913). Po śmierci Jana Potockiego dzierżawa pozostała w rękach wdowy, Pauli Potockiej z Szembeków (matki Feliksa Łubieńskiego, późniejszego ministra finansów w Wielkim Księstwie Warszawskim).

Nieoczekiwanie w 1765 r. lustracja wymienia nowego posesora – wojewodę trockiego Andrzeja Ogińskiego, trzeciego z kolei męża Pauli z Szembeków. W tym samym roku w Guzowie urodził się Michał Kleofas Ogiński, późniejszy wybitny kompozytor. Andrzej Ogiński podjął szereg działań zmierzających do modernizacji majątku. Regulacji została podana wieś, której czytelny układ zachował się do dziś. Jej zrąb tworzyły trzy trakty: między Sochaczewem i Wiskitkami, trakt na Wolę Miedniewską i na Błonie/Oryszew. Przebudowano także folwark (z drewnianego na murowany), rozbudowano budynki gospodarskie, ustawiono nawet nową karczmę. Jednak najważniejszą inwestycją była budowa nowego pałacu. Po śmierci Andrzeja Ogińskiego (w 1787 r.) dobra pozostawały – do 1795 r. – w rękach wdowy, która w Guzowie zamieszkiwała. W 1795 r. dzierżawa guzowska została objęta sekwestrem przez rząd pruski. Państwo pruskie rozdawało zagarnięte polskie starostwa zasłużonym

dygnitarzom i generałom. W taki sposób starostwo guzowskie otrzymał minister Hoym.

Feliks Łubieński, syn Pauli z Szembeków, nie ustawał w staraniach na rzecz odzyskania cennego, przynoszącego spory dochód starostwa. W końcu w 1797 r., m.in. za wstawiennictwem króla pruskiego, udało mu się zawrzeć umowę z ministrem Hoymem, zgodnie z którą dokonano wymiany dóbr Łubieńskich w Szczytnikach na majątek Guzowski (wraz z przyległościami). Przez najbliższe sześćdziesiąt lat majątek pozostawał w rękach rodziny Łubieńskich. Feliks Łubieński brał czynny udział w życiu gospodarczym i politycznym – najpierw w wolnej Rzeczypospolitej, potem pod zaborem pruskim, a wreszcie – w Księstwie Warszawskim. Jeszcze przed rozbiorami był dwukrotnie posłem na sejm z okręgu kaliskiego (1778 i 1788), wziął udział w powstaniu kościuszkowskim. W 1798 r. otrzymał od króla Fryderyka Wilhelma III tytuł hrabiowski. W 1806 r. dostał od Napoleona tekę ministerialną w Wydziale Sprawiedliwości i Wyznań w Komisji Rządzącej.

W 1807 r. minister Łubieński przekazał Guzów dzieciom. Nowymi właścicielami majątku zostali bracia Piotr, Franciszek i Jan Łubieńscy. Jednak do lat 20. XIX w. majątek nie został zamieszkanym przez żadnego z gospodarzy, popadał w zaniechanie. Wzrastały także długi.

Dopiero od 1827 r. (kiedy majątek nabył od rodziny Henryk Łubieński) rozpoczęła się powolna odbudowa doprowadzonego do kryzysu gospodarstwa. Henryk Łubieński, finansista i prawnik, posiadał wysoką pozycję w sferach politycznych kraju. Był posłem na sejm Królestwa Kongresowego, radcą stanu, a szczyt kariery osiągnął, obejmując w 1829 r. fotel prezesa Banku Polskiego. Młody hrabia był niezwykle energicznym gospodarzem, pełnym pomysłów i inicjatyw. W bezpośrednim sąsiedztwie pałacu powstała cukrownia i nowe folwarki, w których prowadzono produkcję buraków cukrowych. Cukrownia stała się zresztą od tej pory podstawą utrzymania całego majątku. Zbudowane zostają też czworaki (wzdłuż dzisiejszych ulic: Ogińskich i Łubieńskich), nowe obory. Domy (istniejące do dziś) są wieloosiowe, parterowe, nakryte dwuspadowym dachem, o pierwotnie ceglanych elewacjach z uproszczonym detałem, częściowo zachowanym.

W 1828 r. do Guzowa powrócił niemłody już Feliks Łubieński. Tu spędził kolejnych dwadzieścia lat życia. W tym czasie Guzów jest już centrum życia gospodarczego regionu. Każdy z rodzeństwa sprawuje ważne funkcje polityczne lub gospodarcze. Bracia Łubieńscy

uruchomili w 1828 r. w Rudzie Guzowskiej (dziś Żyrardów) pierwszą na ziemiach polskich fabrykę wyrobów lnianych, a w 1830 r. w Warszawie – dom handlowy. Najwybitniejszy z braci, Tomasz Andrzej, był jednym z założycieli Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

W 1842 r. Henryk Łubieński, główny animator sukcesu guzowskiego gospodarstwa, został skazany w procesie sądowym na zesłanie. Zarzucano mu wykorzystywanie swojej pozycji w Banku Polskim do malwersacji majątkowych. W 1848 r. został zesłany do Kurska. Ponownie do Guzowa wrócił w 1854 r. W tym czasie majątek został zajęty na poczet bankowych wierzytelności. Przez jakiś czas bracia dzierżawili Guzów, by odkupić go od banku (dokonał tego Henryk). Mimo to, kłopoty finansowe, w tym obciążenie hipoteką, doprowadziły w 1856 r. do licytacji dóbr. Majątek nabył syn Róży Łubieńskiej (wnuk Feliksa Łubieńskiego), Feliks Sobański za kwotę 600.606 rubli. W rękach tej rodziny dobra guzowskie pozostawały aż do 1945 r. i ponownie – od 1996 r. aż do dzisiaj.

Rodzina Sobańskich należała podówczas do najbogatszych na Podolu. Na ich majątek składały się posiadłości, m.in. Obodówka i Wasilówka, z doskonale funkcjonującymi zakładami przemysłowymi (cukrowniami, gorzelniami, papierniami). Do tego dochodziły pałace, kamienice i domy dochodowe w Warszawie, Paryżu i Odessie.

W tym czasie dobra guzowskie liczyły ponad 6 tys. ha (w tym blisko 3 tys. ha ziemi ornej i ponad 2,2 tys. ha terenów leśnych). Wzrastała produkcja cukrowni, powstawały nowe zabudowania folwarczne. Polityczne zawirowania pozbawiły jednak w najbliższych latach Feliksa Sobańskiego urzędu marszałka szlachty powiatu braclawskiego. Został zmuszony do osiedlenia się w głębokiej Rosji. Carat skonfiskował połowę (wschodnią) majątków i zmusił rodzinę do emigracji do Paryża, skąd Sobańscy wrócili dopiero w 1872 r. Po powrocie Feliks Sobański zaangażował się w szereg przedsięwzięć społecznych i gospodarczych. Był współzałożycielem, następnie wiceprezesem i prezesem Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych, współzałożycielem Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, a także członkiem komitetu Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie (pełnił tam nawet przez jakiś czas funkcję wiceprezesa). Hrabia zasłynął także jako filantrop: w Warszawie założył Zakład dla paralityków, a w trakcie wojny francusko-pruskiej, jeszcze będąc w Paryżu, ufundował ambulans lekarski dla francuskich żołnierzy.



3. Elewacja frontowa, stan z lat 20. XX w.

Z archiwum rodziny Sobańskich

4. Taras w elewacji ogrodowej, stan z lat 20. XX w.

Z archiwum rodziny Sobańskich

5. Widok elewacji ogrodowej, stan z lat 20. XX w.

Z archiwum rodziny Sobańskich

W trakcie pierwszego ćwierćwiecza XX w. w majątku zaszły spore zmiany – wdrożono nowe technologie (m.in. zainstalowano prąd), rozbudowano folwark. Cukrownia przynosiła coraz większe dochody, stając się jedną z największych w kraju. W początku XX w. wzdłuż alei kasztanowej, dzisiejszej ul. Łubieńskich, powstały wille i domy należące do administracji i kierownictwa cukrowni. Zachowane są do dziś; szczególną uwagę zwraca willa dyrektora cukrowni, utrzymana w stylu modernistycznym.

Duże zniszczenia w majątku, a szczególnie parku, nastąpiły w trakcie I wojny światowej. W pałacu mieścił się przez jakiś czas szpital.

Nie miał szczęścia majątek także podczas następnej wojny. W 1939 r., po podpisaniu kapitulacji Warszawy, to w guzowskim pałacu Hitler świętował swoje zwycięstwo – wydał z tej okoliczności uroczysty bankiet. Zaczął się okres dewastacji pałacu i majątku, który jednak nadal pozostawał w rękach polskiej rodziny. Wraz z wkroczeniem Armii Czerwonej, jeszcze w 1945 r., pozbawiono Michała Sobańskiego, ostatniego przedwojennego gospodarza w Guzowie, prawa własności do dóbr guzowskich, a całą rodzinę wywieziono do Krasnogorska pod Moskwą. Majątek przeszedł w ręce Cukrowni „Guzów”, która w pałacu miała swoje biura. Wskutek wieloletnich zaniedbań obiekt (i cały majątek) zaczęły popadać w ruinę. Pałac, wraz z kaplicą i kordegardą, z uwagi na wyjątkowe walory artystyczne i architektoniczne został wpisany do rejestru



zabytków – dn. 23 marca 1962 r. (pod nr 455/62). Ponadto, 20 czerwca 1981 r., do rejestru zabytków wpisano park (pod nr 42).

Niestety, nim do tego doszło, decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków kaplica (wraz z przyległym terenem) została przekazana Kościołowi (w 1978 r.) i przeznaczona na siedzibę miejscowej parafii, co zniekształciło pierwotny zamysł twórców kompleksu, a przede wszystkim uderzyło w czytelność i spójność założenia.

Dopiero w 1996 r. – w efekcie wieloletnich starań – udało się potomkowi ostatniego właściciela, Markowi Sobańskiemu, odkupić pałac (wraz z parkiem). Obecnie cały teren należy do Michała Sobańskiego i jego siostry, Izabeli z Sobańskich Ponińskiej. W latach 90. XX w. cukrownia zmniejszyła, a wkrótce całkowicie wstrzymała produkcję. W latach 2005-2006 budynki cukrowni zostały rozebrane (pozostawiono tylko komin). W dn. 28 czerwca 2007 r., decyzją Mazowieckiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków część terenu (6 ha) po dawnych zabudowaniach zostało wpisane do rejestru zabytków – jako otoczenie i oś widokowa pałacu (nr rej. zab. A-742).

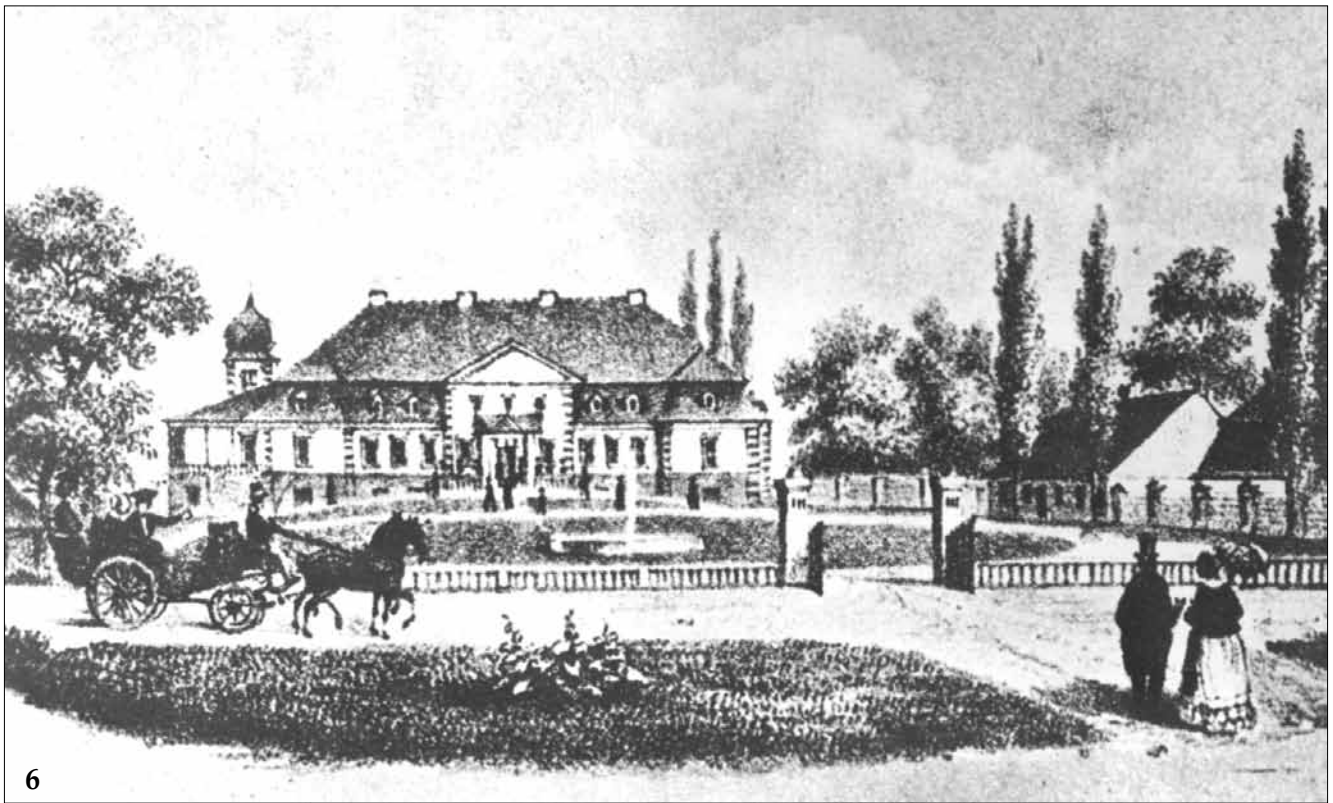


Na terenie osady Guzów zachował się dawny układ ruralistyczny, ciąg ulic, zabudowania folwarczne. Zespół stanowi jednolitą całość i jako taki zasługuje na ochronę prawną. W ciągu ostatnich lat, niestety, nawiązały się tendencje do przemysłowego wykorzystania terenów dawnego folwarku, co niesie ze sobą groźbę zniszczenia otoczenia roślinnego i ekspozycji pałacu. W celu ochrony zabytkowego zespołu dawnej zabudowy folwarcznej i mieszkalnej, stowarzyszenie Domus Polonorum podjęło (w lipcu 2008 r.) starania na rzecz wpisu układu ruralistycznego wsi Guzów do rejestru zabytków.

Historia zespołu pałacowo-parkowego

Pierwsze mieszkalne zabudowania dworskie na terenie wsi Guzów powstały zapewne jeszcze w XVI w. Już lustracja z 1602 r. odnotowuje istnienie w folwarku guzowskim dworu: *Jest w tem folwarku dwór z drzewa budowany, w którym są gmachy dwa przeciwko sobie. [...] Jest też sad niematy i rzadki. [...] Są przy tym folwarku sadzawki trzy.* Podobny opis znajdziemy w późniejszej lustracji, z roku 1661. Wedle opisu dwór, jaki tam istniał, był raczej skromny i niewielkich rozmiarów, z dwiema dużymi izbami po bokach i z sienią na osi. Dopiero lustracja z 1765 r. podaje więcej informacji o dworze i budynkach folwarcznych. Wymienia się *dwór o 2 pokojach, stary, z gankiem pod gontami ab intra trynowany oraz oficyny dwie nowe i stare z pruska budowane, tworzące dziedziniec, przy którym usytuowane były stajnie (Lustracja województwa rawskiego 1765, AGAD, ASK, Oddz. LIV, sygn. 158, s. 39).* Można się domyślać, że ówczesny dwór pamiętał jeszcze początek XVII w. i poprzednią lustrację. Takie mieszkanie nie było ani zbyt wygodne, ani tym bardziej godne wojewody trockiego, jakim był Andrzej Ogiński

Rządy Ogińskiego w dobrach guzowskich to początek dużych zmian. W 1765 r. podjęto szereg prac w parku i przy budowie nowego pałacu. Jego wygląd przybliży nam lustracja z 1789 r.: *Pałac mieszkalny, murowany na 2 piętra, w którym na górze jest pokojów z salą i garderobami 15, na dole zaś pokojów 4, sala 1 i schowanie z 4 kominami nad dachami wyprowadzonymi, gętami czerwono pomalowanymi pobity, porządnie i wygodnie znacznym kosztem przez J.W. Wojewodę skończony, pod którym piwnic murowanych 2. [...] Oficyn tego pałacu jest 4, z drzewa tartego wybudowanych gętami pobitych (Z. Kędzińska, Lustracja województwa rawskiego 1789, Wrocław 1971, s. 95).* Opis wskazuje na istnienie w tym

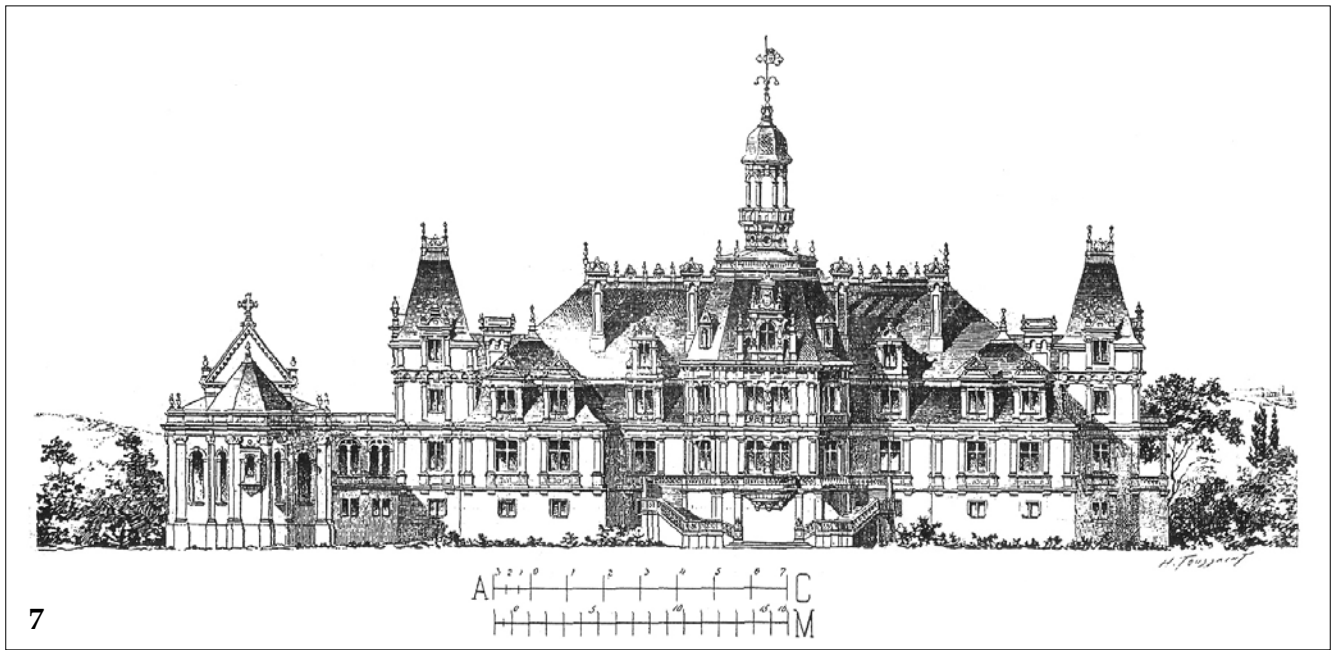


6

czasie dużego murowanego dworu, który rozmiarami mógłby dorównać niejednemu pałacowi. Nowy dwór był częściowo podpiwniczony (w części korpusu głównego). Nad wysokimi piwnicami wznosił się parterowy korpus, z częścią piętrową – najprawdopodobniej ryzalitem środkowym. Do dziewięciosiowego korpusu głównego dostawione były alkierze (po obu stronach pałacu: w elewacji północnej jednoosiowe, w południowej dwuosiowe). Wysoki mansardowy dach skrywał dwie kondygnacje mieszkalne. Przed dworem, po obu stronach, ustawione były cztery oficyny, które tworzyły rodzaj dziedzińca. Od ogrodu dwór uzyskał na osi wysoki, trójbocznie zamknięty ryzalit. W ten sposób we wnętrzu powstała sala balowa, na planie ośmioboku. Taki model zaakcentowania środkowego traktu, z centralną salą/pokojem, był w końcu XVIII w. bardzo popularny i chętnie stosowany nawet w mniejszych dworach. Z sali prostymi schodkami schodziło się do ogrodu. Nie mamy żadnych przesłanek dotyczących wykończenia i wyposażenia wnętrz, które później były wielokrotnie przebudowywane.

Kolejni właściciele, rodzina Łubieńskich, nie wprowadzili zasadniczych zmian architektonicznych w pałacu i jego otoczeniu. Mieszkający w Guzowie minister Feliks Łubieński i właściciel majątku Henryk Łubieński koncentrowali się przede wszystkim na poprawie

rentowności i funkcjonowania majątku. Rozbudowano znacznie zaplecze gospodarcze, a przede wszystkim cukrownię. Z tego czasu pochodzą najstarsze zachowane zabudowania czworaków – przy dawnym trakcie Sochaczew–Wiskitki, dzisiejszej ul. Ogińskich. W latach 1827-28 rozpoczęto produkcję w cukrowni, która na pewien czas stała się największym tego typu zakładem w Królestwie Polskim. Bryła pałacu pozostała w zasadzie niezmienną. Z istotniejszych innowacji można wymienić budowę piętrowej, nakrytej cebulastym hełmem wieży od strony wschodniej, która widoczna jest na rycinie z ok. 1851 r., przedstawiającej front pałacu (R. Sobańska, *Pamiętnik rodziny Łubieńskich*, Warszawa 1851). Wieża przesunięta była nieco na południe w stosunku do dzisiejszej przy wschodniej elewacji. Do elewacji wschodniej pałacu dostawiona była także kuchnia piętrowa – najprawdopodobniej z miejsca dzisiejszej oranżerii. W opisie z 1844 r. natrafiamy na informację, że była to *kuchnia angielska masyw murowana w pruski mur postawiona o piętrze będąca* (E. Pustola-Kozłowska, *Założenie pałacowe. Dokumentacja historyczno-architektoniczna*, t. 1, 2, PKZ 1977). Wieża z kuchnią stanowiły nieregularny akcent w symetrycznej bryle pałacu. Z czasem zostały najprawdopodobniej częściowo rozebrane i przebudowane przez Feliksa Sobańskiego. W zachodniej elewacji pałacu był

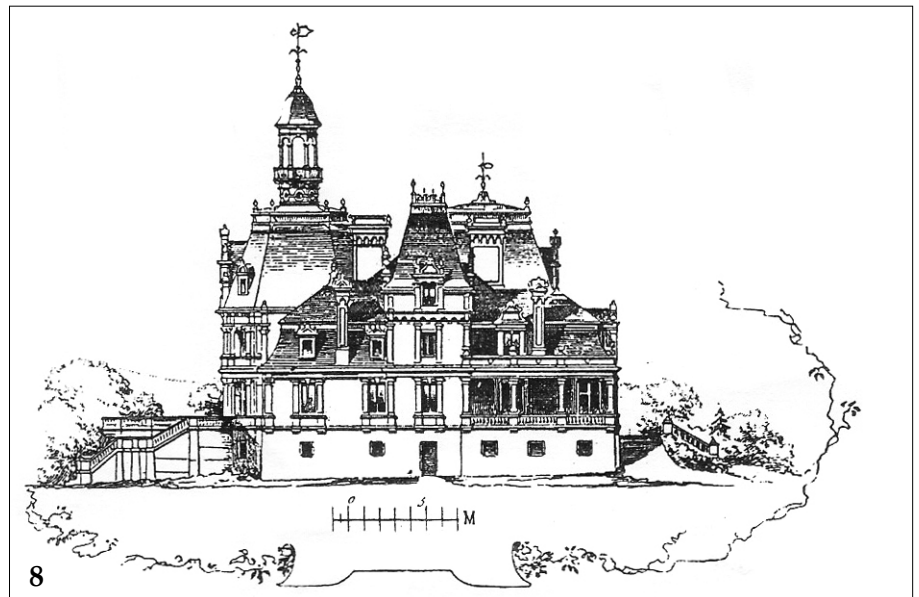


7

6. Widok pałacu w 1850 r.
Rysunek zamieszczony
w pamiętnikach Róży
Łubieńskiej

7. Projekt elewacji południowej,
arch. Meyer; zamieszczony
w *Encyklopedii Architektury...*
G. Baranowskiego

8. Projekt elewacji wschodniej,
arch. Meyer; zamieszczony
w *Encyklopedii Architektury...*
G. Baranowskiego



8

niewielki wykusz (widoczny na litografii z 1851 r.), w którym mieściła się kaplica. Pałac posadowiony był na wysokim cokole – suterenie, większość reprezentacyjnych pomieszczeń mieściła się na parterze. Druga kondygnacja mieszkalna ukryta była w dolnej połaci wysokiego mansardowego dachu. Łubieńscy powiększyli nieco piwnice pod traktem północnym, dodając pomieszczenia pod alkierzami, poszerzając także korytarz łączący pomieszczenia. W samym pałacu dokonano też znacznych przemurowań ścian, być może w ślad za tym poszły także przekształcenia wewnątrz. Dziedziniec otoczony był przez cztery murowane oficyny na planie prostokąta – dwie z nich powstały na

bazie XVIII-wiecznych, drewnianych. Pomiedzy oficynami, na środku dziedzińca, znajdowała się fontanna w okrągłym, ocembrowanym ceglą basenie.

W takiej formie pałac dotrwał do początku lat 80. XIX w. Od 1856 r. majątek stanowił własność Feliksa Sobańskiego, który od końca lat 70. nosił się z zamiarem modernizacji podupadłej, stuletniej rezydencji. Prace rozpoczęły się zapewne od częściowej rozbiórki wieży i kuchni. W następnym etapie rozebrano pozostałe oficyny wokół dziedzińca.

Prawdopodobnie podczas swojego pobytu w Paryżu Sobański nawiązał kontakt z francuskim architektem, Mayerem. Wszystko wskazuje, że to właśnie

Projekt Mayera zakładał wykorzystanie murów pałacu Łubieńskich i nałożenie na elewacje nowej szaty historyzującej, a także zagospodarowanie nieużytkowanego dotąd poddasza. W pierwszej kolejności powiększono piwnice pałacu – w ten sposób, że utworzyły całą kondygnację sutereny. W części sali balowej i hallu w piwnicach zamontowano stropy staloceramiczne, pod oranżerią i po wieżami odcinkowe, a pod pozostałymi pomieszczeniami traktu południowego – stropy na belkach drewnianych. Następnie przebudowano elewacje pałacu, nadając im historyzującą szatę francuskiego neorenesansu. W celu powiększenia powierzchni mieszkalnej architekt zmienił kąt nachylenia dolnej połaci dachu mansardowego, wprowadził dodatkowe lukarny, podniósł także nieco górną połac, co pozwoliło na ulokowanie jeszcze jednej kondygnacji użytkowej (dodano także okna). W narożniku elewacji północnej i wschodniej wznosił przylegający do alkierza (jadalni) zadaszony taras, do którego prowadziło wejście z parteru (w kilkanaście lat potem otwarty taras przekształcono w zamknięte pomieszczenie). W 1895 r. ukończono kaplicę – połączoną z pałacem łącznikiem – która powstała w miejscu dawnej kuchni. Przy przebudowie obiektu pracował nie tylko warszawski architekt, ale także miejscowi rzemieślnicy – majster Kierzkowski i Wiśniewski z Guzowa. Znając pierwotny projekt, możemy doszukać się pewnych różnic między nim, a rezultatem przebudowy prowadzonej przez Hirszla. Przede wszystkim nie udało się zrealizować wysokiej wieży nad ryzalitem środkowym. Taki element zgodny był z koncepcją „zamku” znad Loary, jednak nie do końca pasował do późnobarokowej bryły pałacu. Nie został zrealizowany także szeroki taras – wzdłuż korpusu od strony północnej.



12

W ciągu najbliższych kilkudziesięciu lat w pałacu prowadzono kolejne modernizacje, które uczyniły z niego wygodną rezydencję, godną ówczesnego ziemiaństwa. W kilka lat po przebudowie obiektu przystąpiono do urządzenia wygodnych, dużych łazienek. W pierwotnym projekcie przewidziano niewielkie pokoje łazienkowe, z nowoczesnym *water closet*. Ostatecznie jednak doszło do realizacji znacznie większych pomieszczeń. Jedna z łazienek (zachowana do dziś) umieszczona została we wschodniej wieży. Wyposażona została w dużą porcelanową wannę, umywalkę na postumencie, mosiężne krany (oddzielnie do zimnej



13



14



i gorącej wody), w.c. Cała armatura powstała zapewne w firmie Drzewiecki&Jeziorański. Pod hełmem wieży wschodniej umieszczono wielki zbiornik na wodę, z którego poprowadzono instalacje do różnych części pałacu.

Sporym wyzwaniem było rozwiązanie ogrzewania obiektu. W pierwszej kolejności usprawniono ogrzewanie piecowe. W piwnicy znajdowały się piece, z których ciepłe powietrze szybami kominowymi przechodziło przez wszystkie kondygnacje. W poszczególnych salach



15. Balkon dla orkiestry w sali balowej. Stan z 2008 r. Fot. M. Krasucki

16. Kominek w sali balowej (zdemontowane mosiężne aplikacje). Stan z 2008 r. Fot. M. Krasucki

17. Klata schodowa w hallu wejściowym. Stan z 2008 r. Fot. M. Krasucki

18. Projekt parku; Walerian Kronenberg. Z archiwum rodziny Sobańskich



zainstalowano kominki lub piece. Na początku XX w. zamontowano w pałacu centralne ogrzewanie. Kotłownię umieszczono w piwnicy pod salą balową, stąd rury prowadziły do grzejników zamontowanych w poszczególnych salach. Do dziś zachowały się grzejniki zamontowane w sali balowej i jadalni (znajduje się na nich płytki z nazwą warszawskiej wytwórni Drzewiecki&Jeziorański). W latach 1893-95 przeprowadzono pełną elektryfikację pałacu. Z tamtego czasu zachowały się żarówki wkręczone w ramę dookoła świetlika w oranżerii. Zamontowane w rzeźbionych, malowanych rozetkach, świadczą o pomysłowości ówczesnych majstrów.

Nie wiemy dokładnie, jak wyglądały wnętrza pałacu po przebudowie. Część z nich zachowała się do naszych czasów w prawie niezmienionej formie. Sala balowa w dwudziestoleciu pełniła raczej funkcję

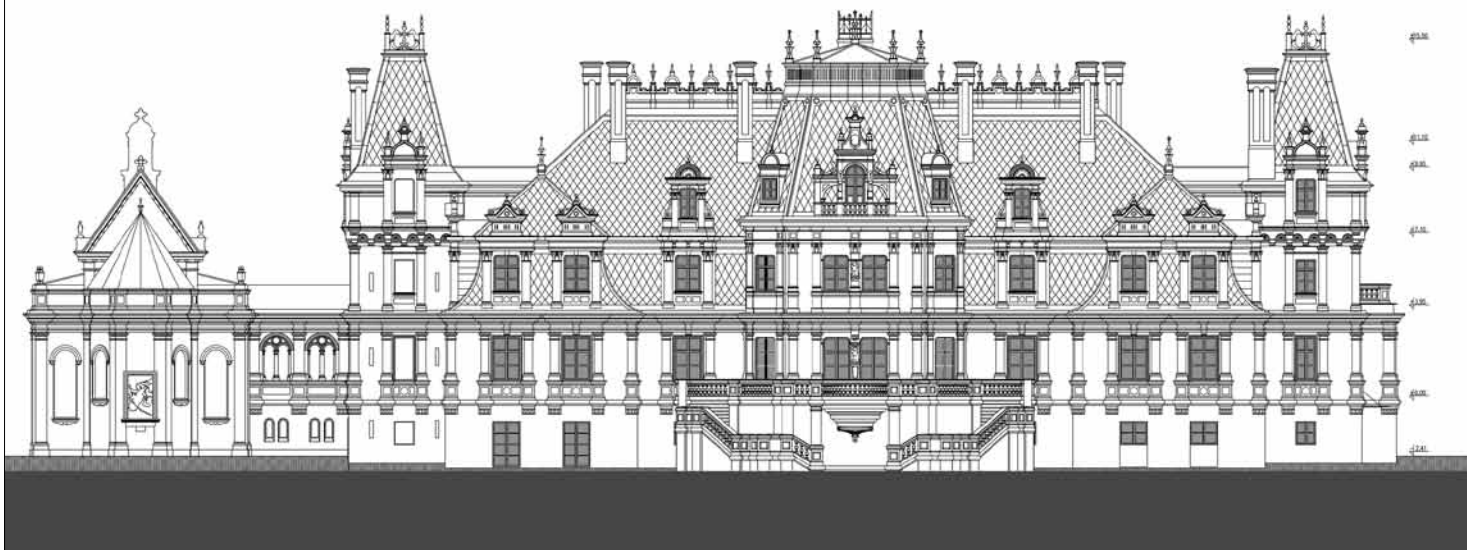


rodzinnego salonu, niż reprezentacyjnej sali. Pomieszczenie to zostało w latach 20. XX w. przemalowane i pozbawione większości detalu. Z pierwotnego projektu możemy jedynie domyślać się, że przewidziano dla niego bogatą dekorację neorokokową. Szczęśliwie przetrwały kominki (bez aplikacji mosiężnych, zerwanych podczas ogólnej dewastacji pałacu w czasie II wojny światowej), drzwi wraz z ościeżkami, okiennice wewnętrzne, balkon wraz z detalami i detale sztukatorskie gzymsu i sufitu.

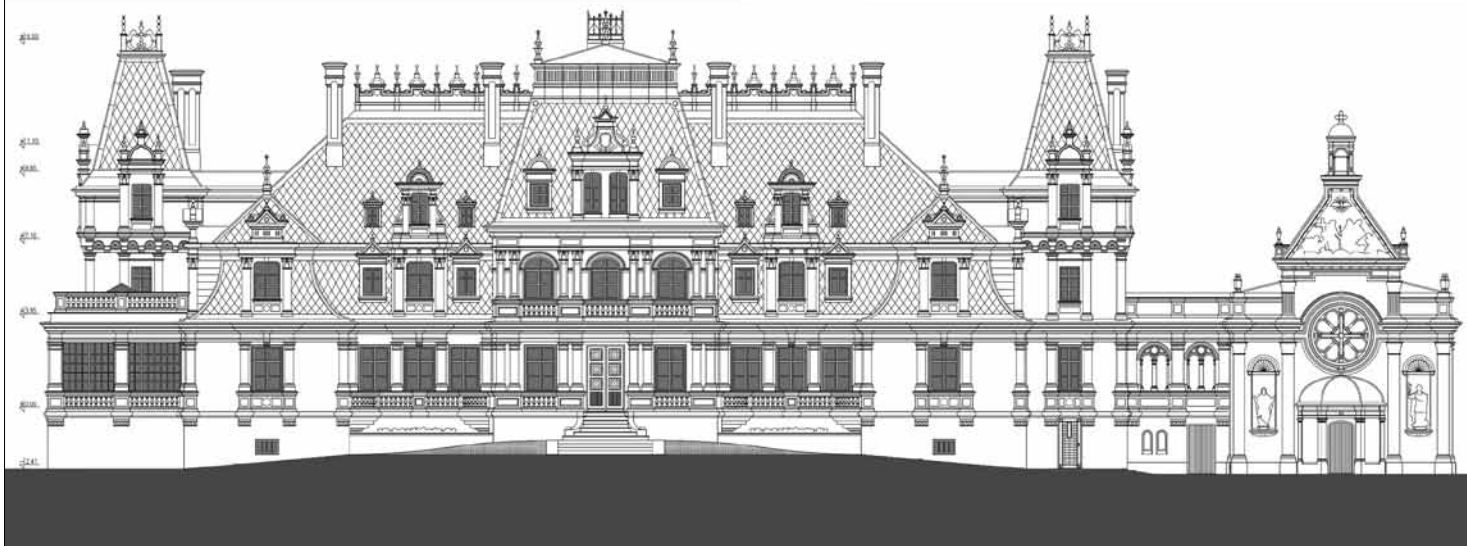
Równoległe z pałacem powstawała kaplica przy-pałacowa, stanowiąca oddzielny budynek, ale połączony z głównym gmachem piętrowym łącznikiem (zapewniało to przejście do wnętrza kaplicy bezpośrednio z korytarza na parterze). Kaplica została ukończona w 1895 r. Nie wiemy, kto nadzorował prace budowlane, na pewno jednak obiekt stanowi rezultat projektu Mayera. Elementy detalu kaplicy sprowadzono z Francji (m.in. kute drzwi, witraże, rzeźby, ołtarze). Od 1978 r. do chwili obecnej kaplica jest użytkowana przez miejscową parafię (po niedolnym remoncie). Także część pomieszczeń pałacowych (m.in. łącznik i część piwnic) została zaadaptowana pod funkcje parafialne.

Równocześnie z gmachem mieszkalnym przekształcany był park. Wybrane fragmenty założenia parkowego, stanowiące do dziś ważny element kompozycyjny, sięgają XVII w. W lustracji z 1602 r. wymienione są trzy sadzawki oraz spory sad. Te trzy stawy zostaną w przyszłości wkomponowane w XIX-wieczny projekt parku. Blisko 150 lat po pierwszej lustracji pojawiają się wzmianki o ogrodzie włoskim, zlokalizowanym tuż za dworem (lustracja z 1789 r., czyli już po ukończeniu budowy nowego dworu przez Andrzeja Ogińskiego). Znajdujemy też informację o ogrodowej budowli, charakterystycznej dla większych zespołów - oranżerii. Za czasów Łubieńskich park nie był jeszcze ukształtowany w znaczącym stopniu. Nadal przeważał jego użytkowy, a nie dekoracyjny charakter. Sady i drzewa owocowe stanowiły większą część nasadzeń. Oprócz tego opis wzmiankuje dodatkowy staw od strony wschodniej parku. Wszystkie stawy miały także czysto użytkowy charakter i służyły jako akweny rybne. W tym czasie istniała (i była użytkowana przez Łubieńskich) XVIII-wieczna, wolnostojąca oranżeria, w której hodowano egzotyczne kwiaty.

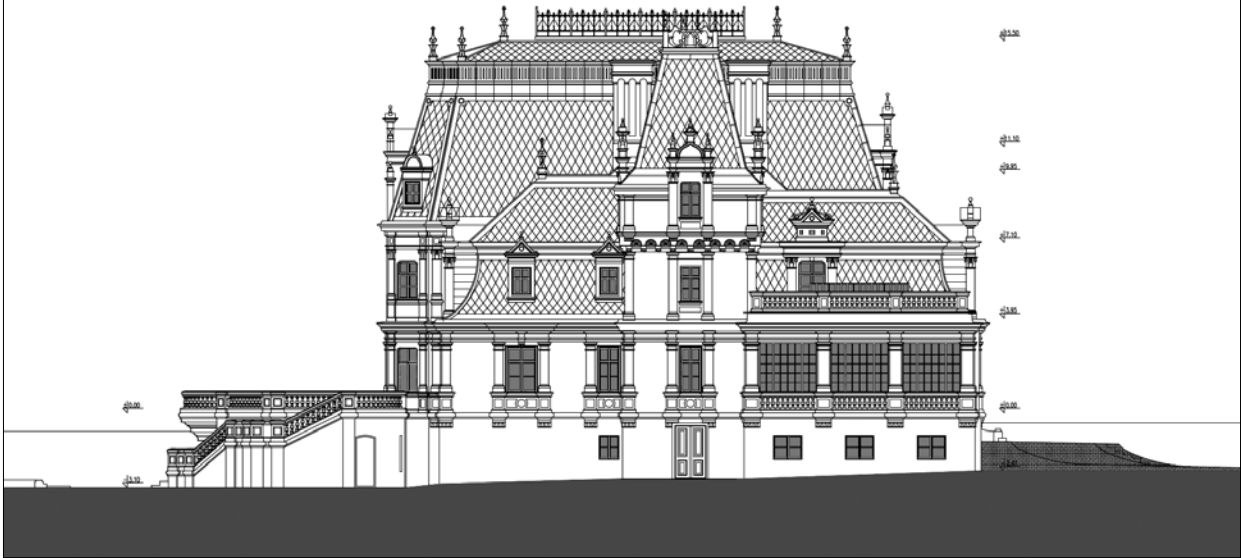
CIĄG DALSZY NA STR. 22



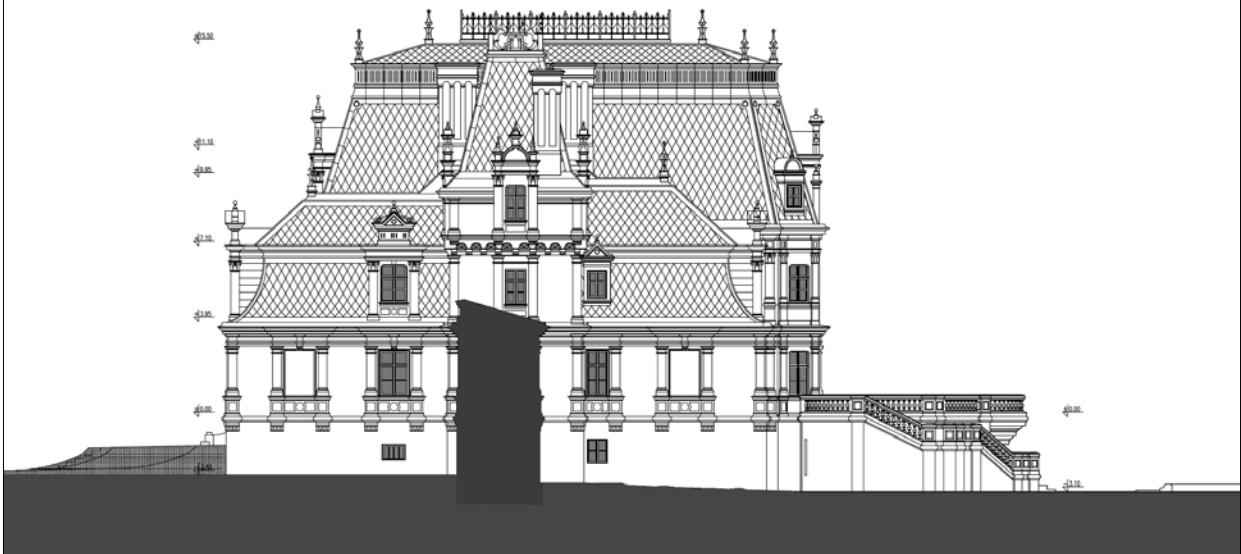
Elewacja południowa



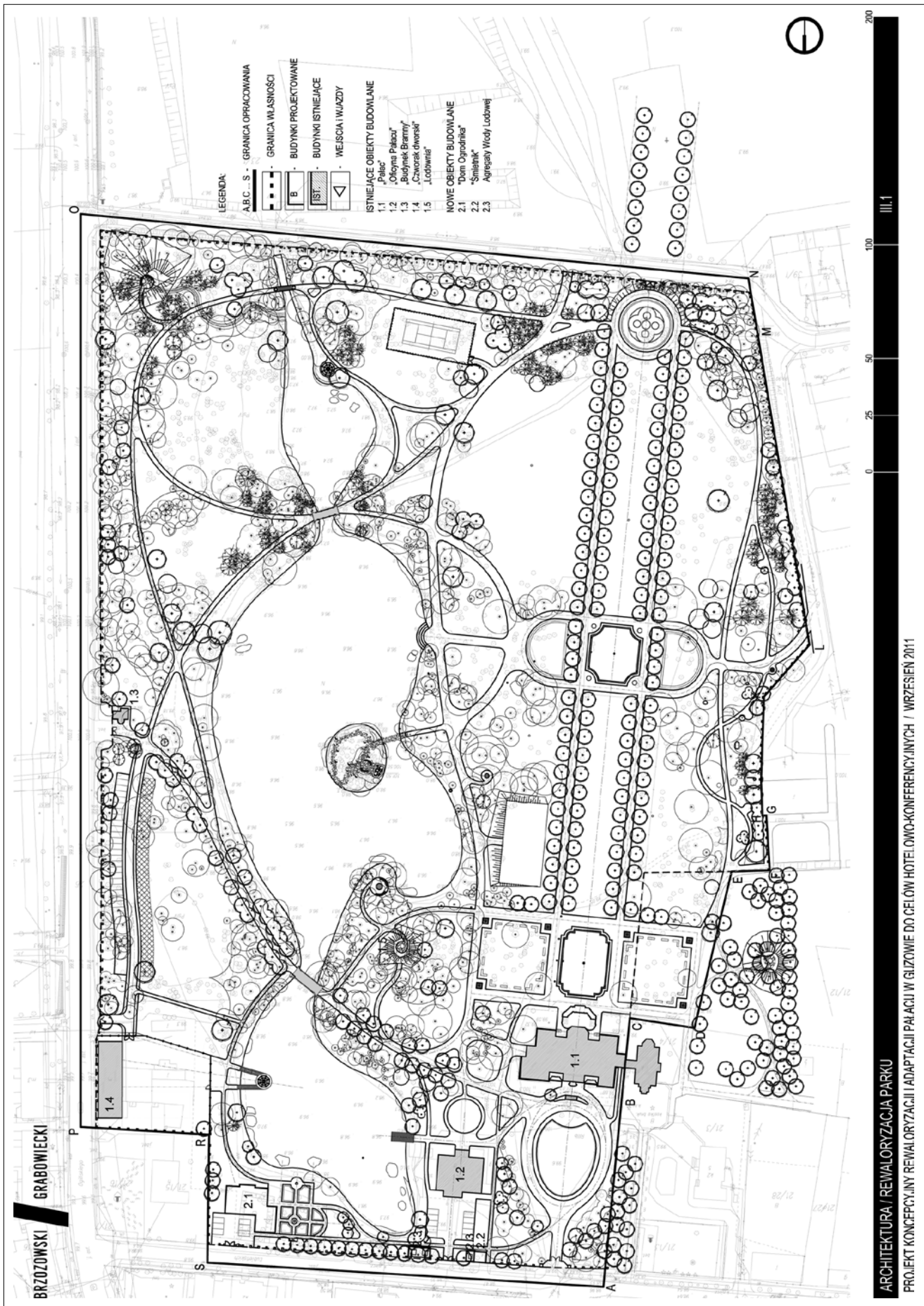
Elewacja północna

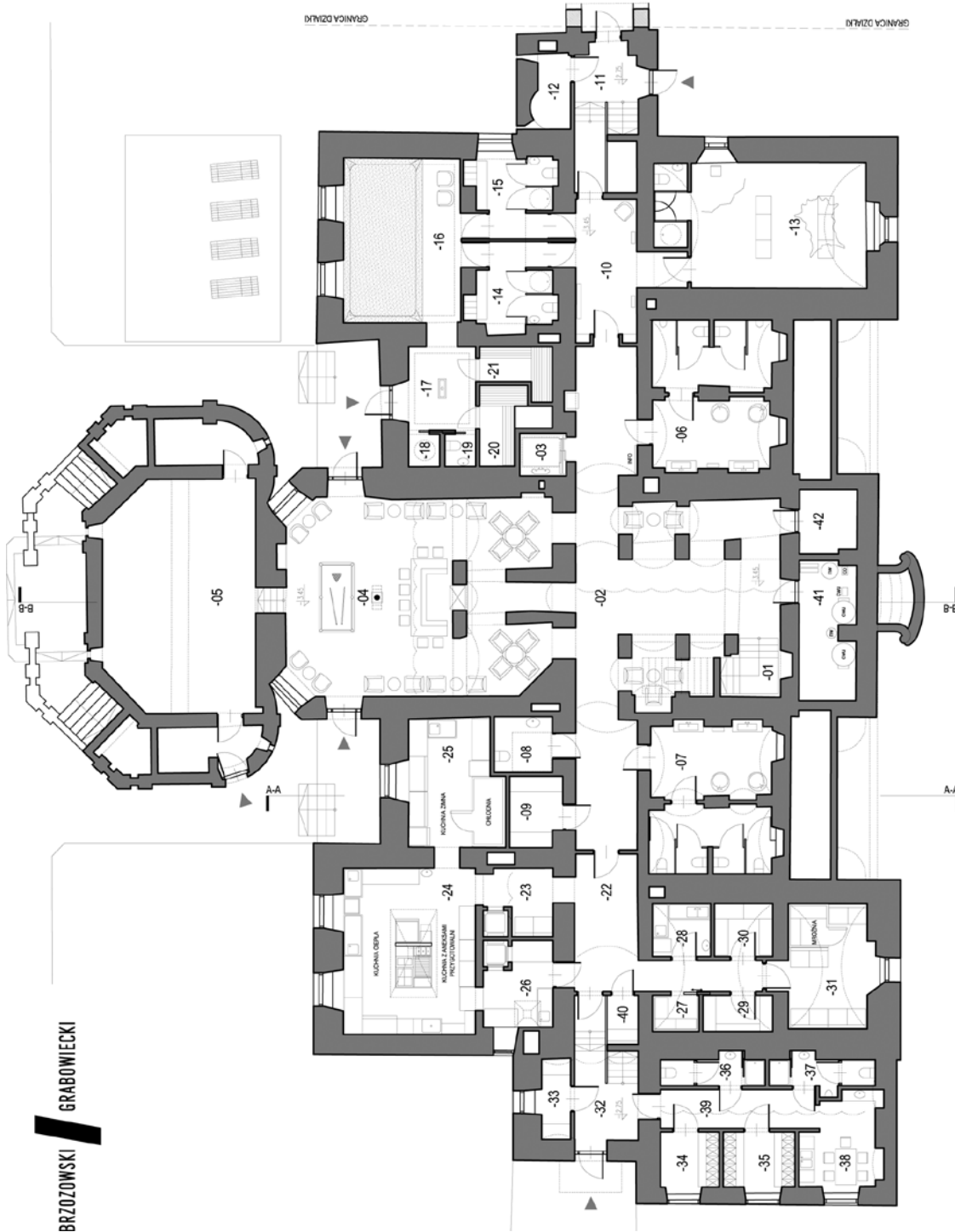


Elewacja zachodnia



Elewacja wschodnia



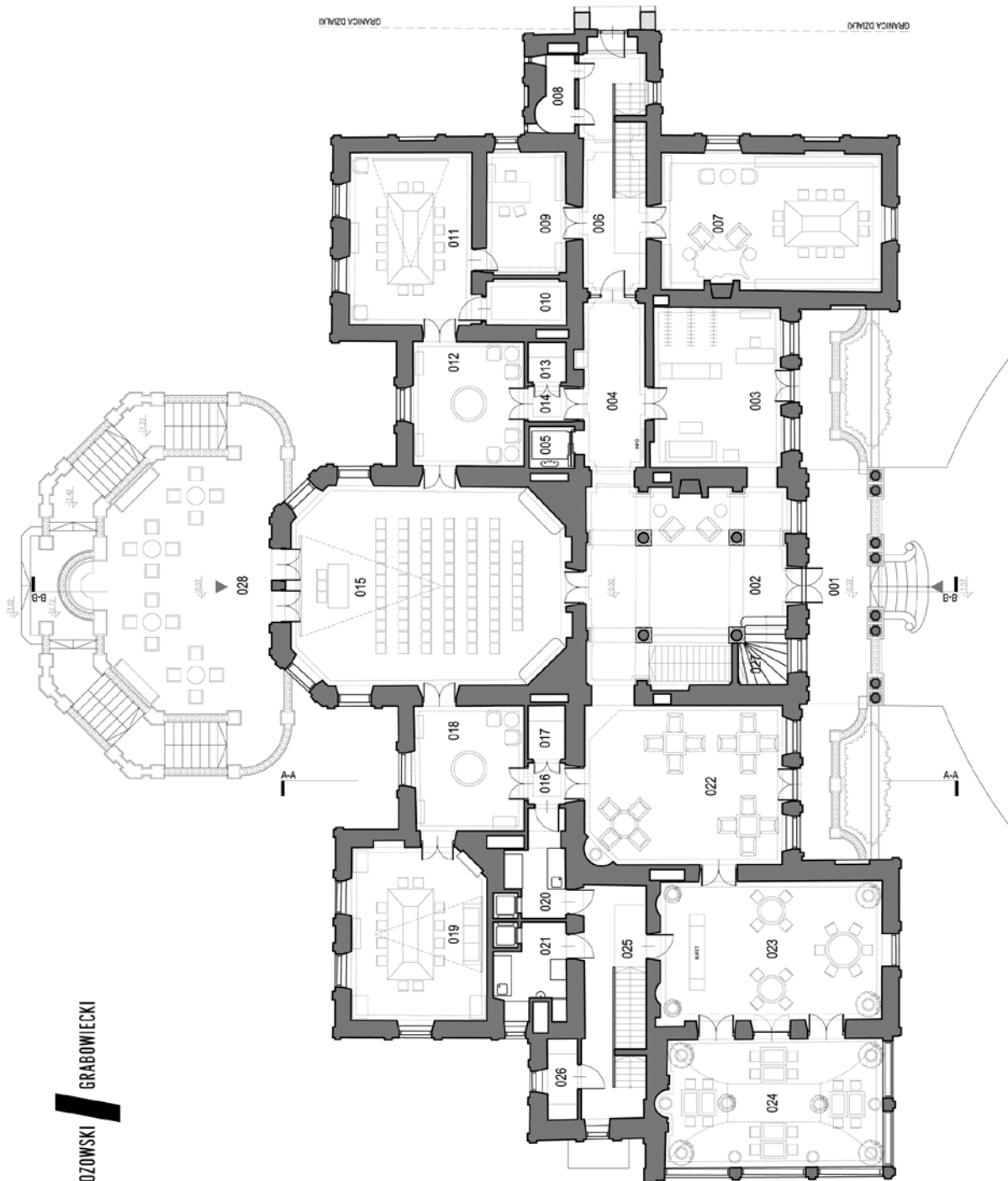


SPIS POMIESZCZEN

-01	KŁATKA SCHODOWA	04,71m ²
-02	HOL	82,09m ²
-03	WINDA	
-04	SALA KLUBOWA	75,55m ²
-05	BAWIALNIA (POM. WIELOFUNKC.)	63,49m ²
-06	WC MĘSKI	25,63m ²
-07	WC DAMSKI	26,34m ²
-08	WC NIEPEŁNOSPRAWNYCH	04,84m ²
-09	MAGAZYN MEBLOWY	05,40m ²
-10	HOL ODNOWY BIOLOGICZNEJ	17,46m ²
-11	KŁATKA SCHODOWA	11,52m ²
-12	MAGAZYN ODNOWY BIOLOG.	03,93m ²
-13	SPA / MASAŻ	37,23m ²
-14	PRZEBIERALNIA DAMSKA	09,97m ²
-15	PRZEBIERALNIA MĘSKA	09,59m ²
-16	JACUZZI	30,65m ²
-17	POKÓJ SAUNY	08,41m ²
-18	MATRYSK	01,53m ²
-19	TOILETA	01,91m ²
-20	SALONA	04,63m ²
-21	SALONA	04,44m ²
-22	KOMUNIKACJA	16,84m ²
-23	MAGAZYN	05,76m ²
-24	KUCHNIA Z MIEKISEM PRZYGOT.	32,74m ²
-25	KUCHNIA ŻYWA	17,46m ²
-26	ZIYTYWALNA	07,76m ²
-27	CHŁODNIA WARZYW I OWOCÓW	02,52m ²
-28	PRZYGOTOWALNIA WSTĘPNA	04,61m ²
-29	MAGAZYN PROD. SUCHYCH	03,78m ²
-30	MAGAZYN NAPOJÓW	04,61m ²
-31	POM. SZAF CHŁODNICZYCH	16,66m ²
-32	KŁATKA SCHODOWA	12,30m ²
-33	MAGAZYN DOSTAW	03,49m ²
-34	SZATNIA MĘSKA PRACOWNIKÓW	04,83m ²
-35	SZATNIA DAMSKA PRACOWNIKÓW	05,86m ²
-36	WC DAMSKI PRACOWNIKÓW	04,46m ²
-37	WC MĘSKI PRACOWNIKÓW	04,85m ²
-38	POM. SOCJALNE	09,38m ²
-39	KOMUNIKACJA	09,00m ²
-40	POM. PORZĄDKOWE	01,67m ²
-41	POM. TECHNICZNE	11,37m ²
-42	PRZYŁĄCZE EL-EENERGET.	05,40m ²

RAZEM 619,19m²

III.2



SPIS POMIESZCZEN

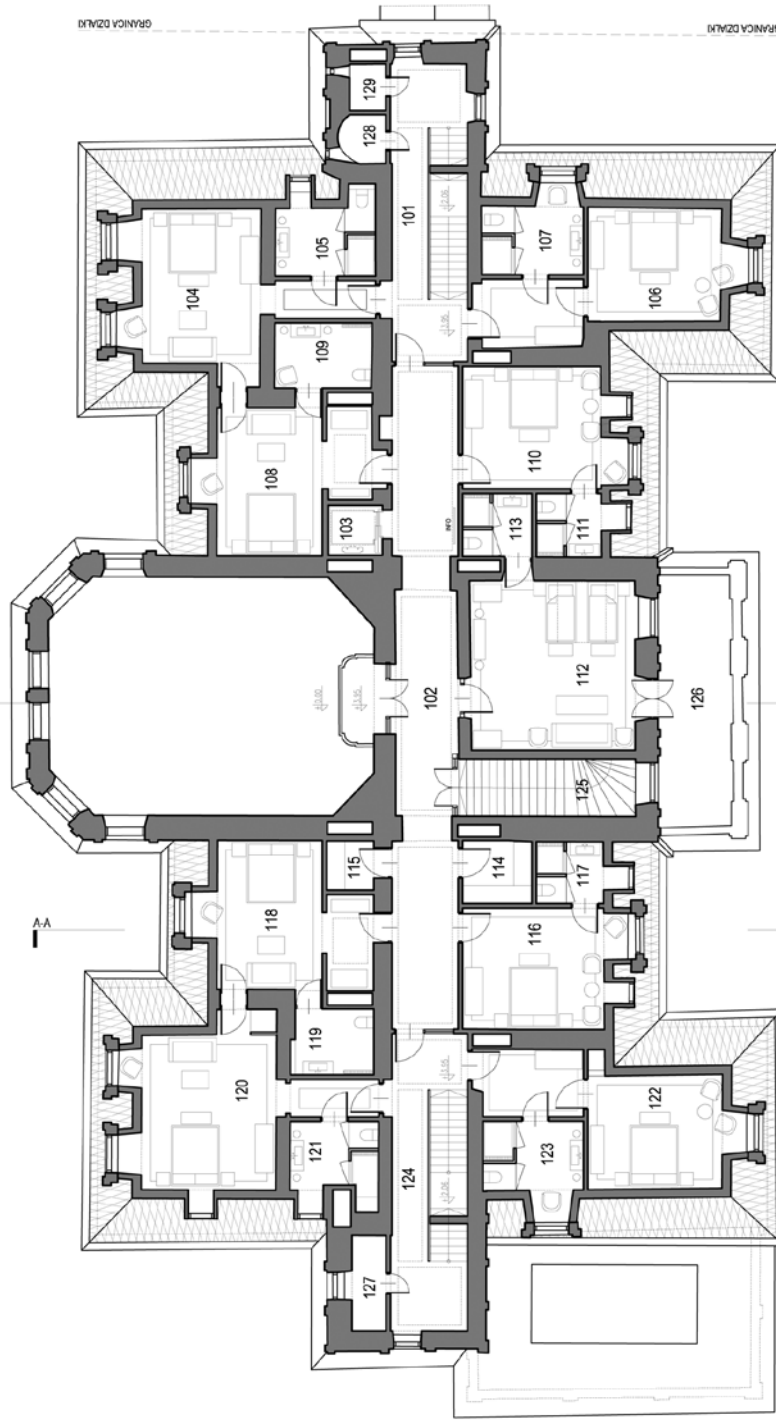
001	PORTYK WEJŚCIOWY	20,52m ²
002	HOL GŁÓWNY	50,11m ²
003	SZATNIA / RECEPCJA	32,30m ²
004	KOMUNIKACJA	16,20m ²
005	WINDA	
006	KŁATKA SCHODOWA	25,50m ²
007	BIBLIOTEKA OGNIŚKIEGO	47,43m ²
008	MAGAZYN MEBLIOWY	04,03m ²
009	POKOJ ADMINISTRACYJNY	15,64m ²
010	MAGAZYN MEBLIOWY	05,77m ²
011	POK. KONFERENCYJNY	33,15m ²
012	FOTEL SALI KONFER.	21,37m ²
013	POK. NA BAGAŻ	02,33m ²
014	KOMUNIKACJA	02,11m ²
015	SALA KONFERENCYJNA	02,40m ²
016	KOMUNIKACJA	02,40m ²
017	MAGAZYN MEBLIOWY	03,10m ²
018	FOTEL SALI KONFER.	21,37m ²
019	POKOJ KONFERENCYJNY	36,23m ²
020	ROZDZIELNIA KIELNERSKA	08,45m ²
021	ROZDZIELNIA KIELNERSKA	08,45m ²
022	SALA RESTAUR. KLUBOWA	49,19m ²
023	SALA RESTAUR. OBIADOWA	48,52m ²
024	SALA RESTAUR. ŚNIADANIOWA	43,80m ²
025	KŁATKA SCHODOWA	22,94m ²
026	WARSZTAT OBSŁUGI	03,61m ²
027	KŁATKA SCHODOWA	11,10m ²
028	TARAS	

RAZEM 619,10m²



0 1 5 10 20

III.3



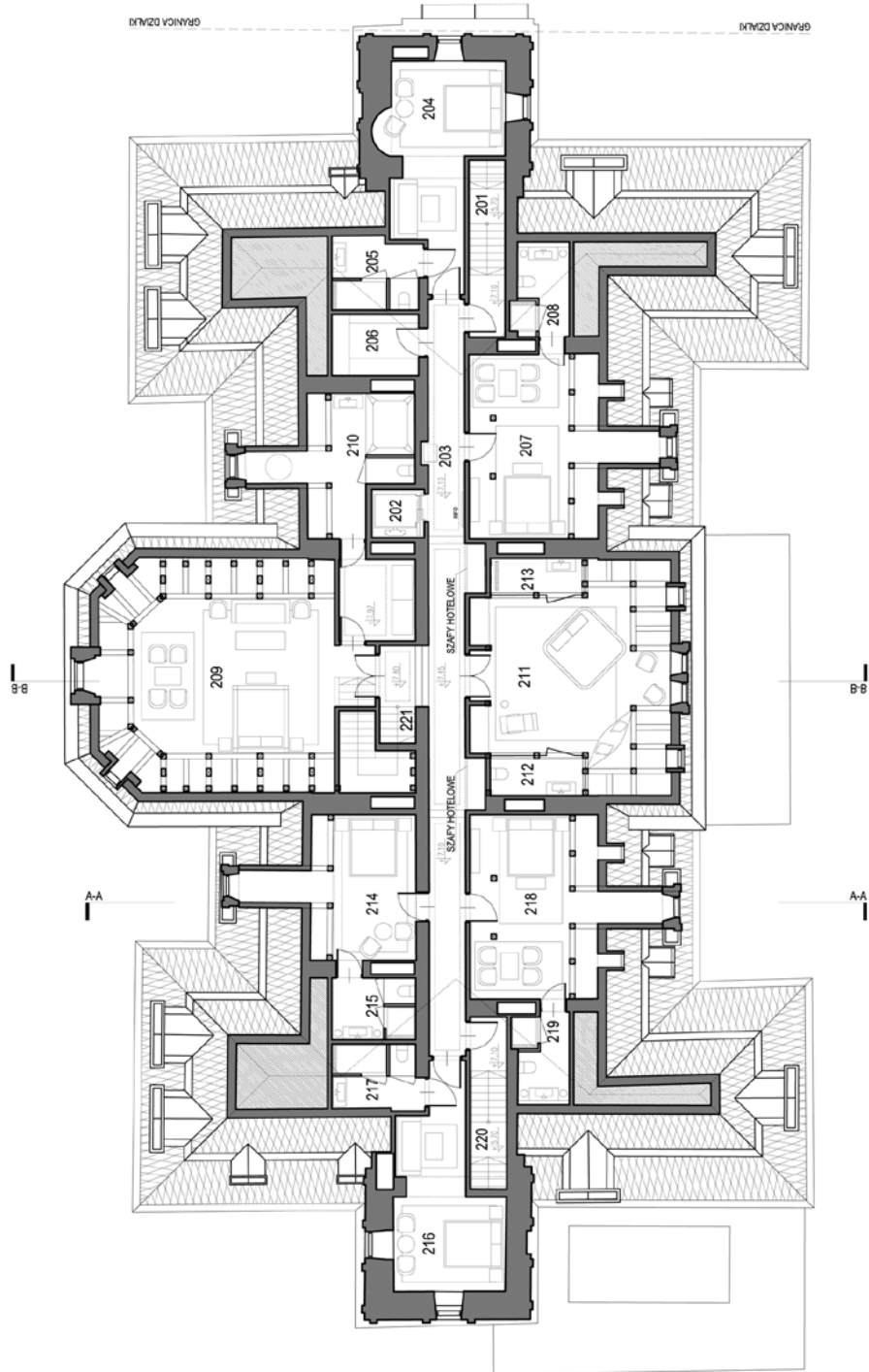
SPIS POMIESZCZEŃ

101	KLATKA SCHODOWA	26,80m ²
102	KOMUNIKACJA	46,55m ²
103	WINDA	
104	POKOJ 2-OS.	28,81m ²
105	LAZIENKA	08,65m ²
106	POKOJ 2-OS.	26,48m ²
107	LAZIENKA	08,72m ²
108	POK. 2-OS. DLA NIEPELNOSP.	25,17m ²
109	LAZIENKA	07,13m ²
110	POKOJ 2-OS.	20,81m ²
111	LAZIENKA	05,32m ²
112	POKOJ 2-OS.	30,89m ²
113	LAZIENKA	04,85m ²
114	MAGAZYN BIELIZNY CZYSTEJ	04,78m ²
115	MAGAZYN BIELIZNY BRUDNEJ	02,59m ²
116	POKOJ 2-OS.	20,06m ²
117	LAZIENKA	03,22m ²
118	POK. 2-OS. DLA NIEPELNOSP.	24,74m ²
119	LAZIENKA	06,10m ²
120	POKOJ 2-OS.	31,12m ²
121	LAZIENKA	03,06m ²
122	POKOJ 2-OS.	26,67m ²
123	LAZIENKA	09,13m ²
124	KLATKA SCHODOWA	26,16m ²
125	TARAS	10,32m ²
126	MAG. GOSP. OBSŁUGI GOŚCI	03,60m ²
127	MAGAZYN CHEMII	02,35m ²
128	MAG. DROBNEGO WYPOSAŻENIA	02,05m ²
129	RAZEM	423,81m ²

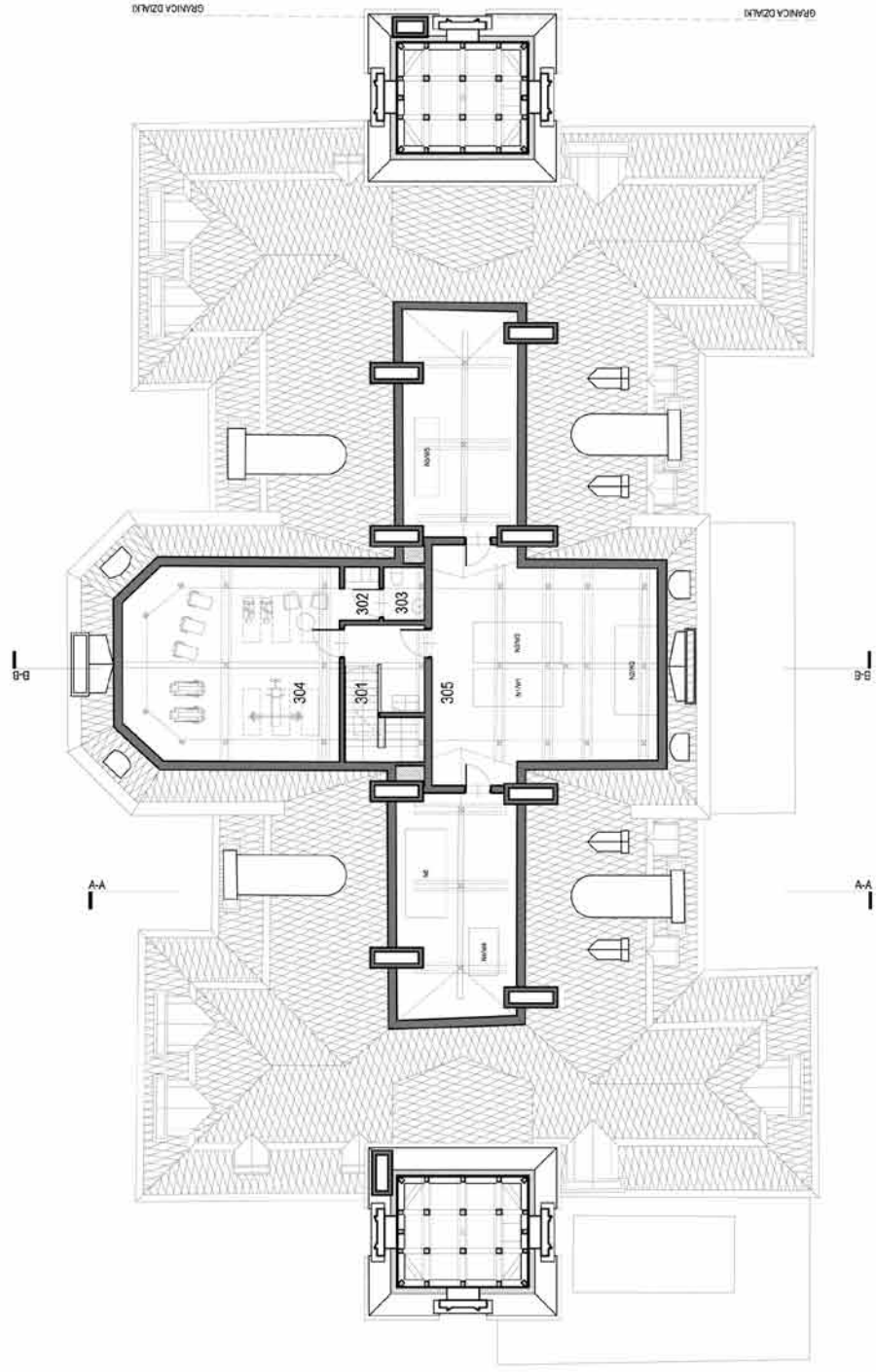


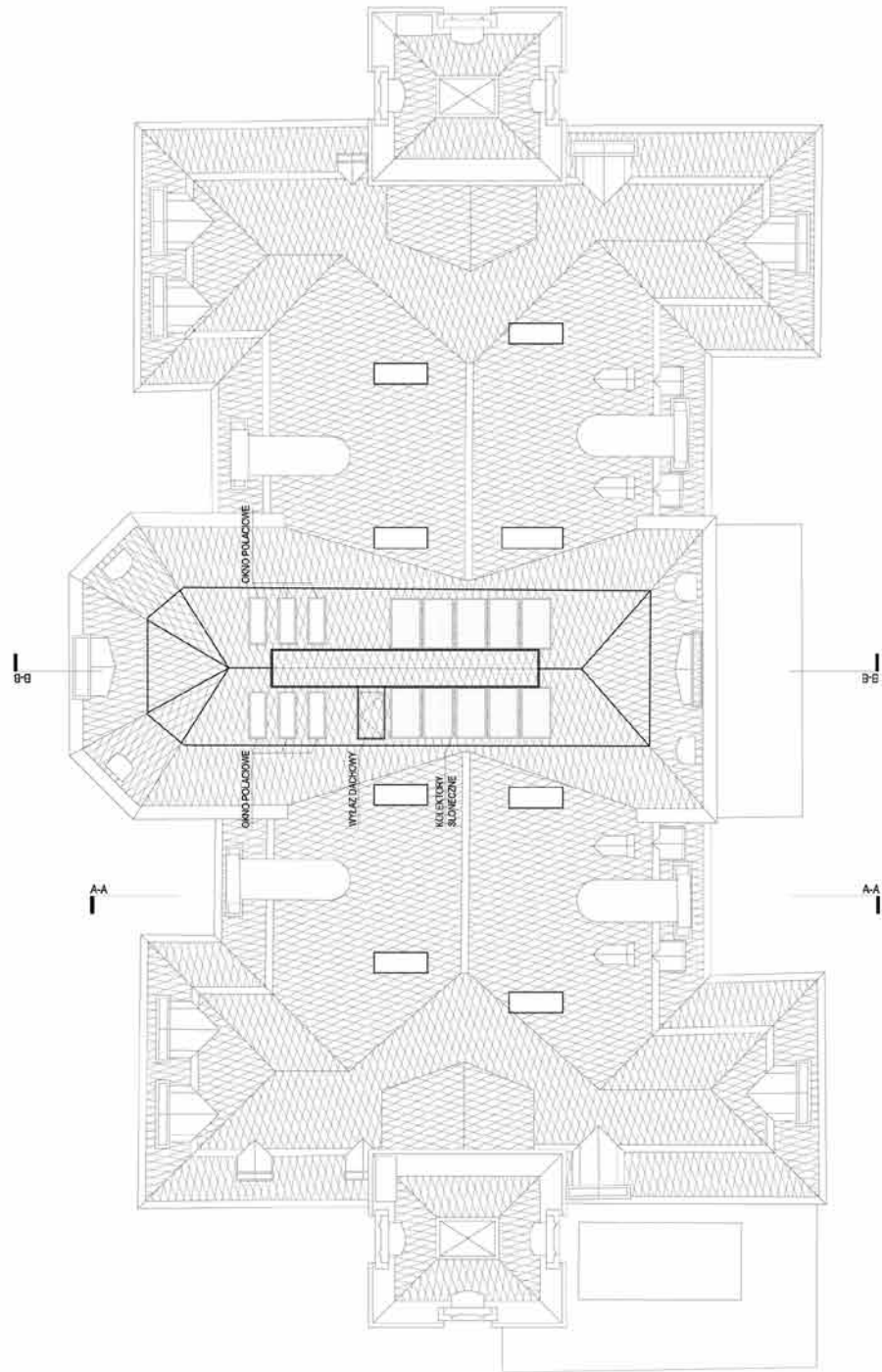
III.4

SPIS POMIESZCZEN	
201	KLATKA SCHOD.
202	WINDA
203	KOMUNIKACJA
204	POKOJ 2-OS.
205	LAZIENKA
206	MAGAZYN PORZĄDKOWY
207	POKOJ 2-OS.
208	LAZIENKA
209	POKOJ 2-OS.
210	LAZIENKA
211	POKOJ 2-OS.
212	TOILETA
213	LAZIENKA
214	POKOJ 2-OS.
215	LAZIENKA
216	POKOJ 2-OS.
217	LAZIENKA
218	POKOJ 2-OS.
219	LAZIENKA
220	KLATKA SCHOD.
221	KLATKA SCHOD.
07,59m ²	
38,86m ²	
22,97m ²	
06,96m ²	
06,24m ²	
25,48m ²	
06,10m ²	
57,25m ²	
14,38m ²	
37,28m ²	
04,42m ²	
04,42m ²	
17,83m ²	
06,09m ²	
21,47m ²	
06,97m ²	
25,33m ²	
05,76m ²	
07,40m ²	
01,54m ²	
RAZEM 324,34m ²	



SPIS POMIESZCZEN	
301	KLATKA SCHODOWA
302	PRZEBIERALNIA
303	TOALETA
304	SILOWNIA
305	WENTYLATORNIA
RAZEM 118,85m ²	







SPIS POMIESZCZEŃ

001	KOMUNIKACJA	04,88m ²
002	KOMUNIKACJA	16,36m ²
003	MAG. CHEMII I DROBNEGO WYPOZ.	03,35m ²
004	MAGAZYN BRUDNEJ BIELIZNY	04,63m ²
005	POKÓJ 2-OS.	30,65m ²
006	ŁAZIENKA	04,63m ²
007	POKÓJ 2-OS. DLA NIEPEŁNOSP.	33,21m ²
008	ŁAZIENKA	07,26m ²
009	MAGAZYN CZYSZTEJ BIELIZNY	05,47m ²
010	POKÓJ KOMNAROWY	43,32m ²
011	HŁ. WŁÓŚCZOWY	13,33m ²
012	POKÓJ 2-OS.	20,60m ²
013	ŁAZIENKA	03,96m ²
014	POKÓJ 2-OS.	20,62m ²
015	ŁAZIENKA	03,96m ²
016	POKÓJ 2-OS.	37,26m ²
017	ŁAZIENKA	05,11m ²
018	KŁATKA SCHODOWA	01,76m ²

RAZEM 299,13m²

ARCHITEKTURA / RZUT PARTERU

OFICYNĄ PAJACJI W GŁUŻOWIE / PROJEKT KONCEPCYJNY REWALORYZACJI I ADAPTACJI PAJACJI W GŁUŻOWIE DO CELI ÓW HOTELIOWO-KONFERENCYJNYCH / WRZEŚNIŃ 2011



Parter



SPIS POMIESZCZEŃ

101	KOMUNIKACJA	14,64m ²
102	KOMUNIKACJA	05,75m ²
103	POKÓJ 2-OS.	23,34m ²
104	ŁAZIENKA	03,97m ²
105	POKÓJ 2-OS.	27,79m ²
106	ŁAZIENKA	05,35m ²
107	POKÓJ 2-OS.	34,42m ²
108	ŁAZIENKA	07,26m ²
109	POKÓJ 2-OS.	25,57m ²
110	ŁAZIENKA	04,15m ²
111	POKÓJ 2-OS.	23,08m ²
112	ŁAZIENKA	03,96m ²
113	KŁATKA SCHODOWA	13,17m ²
114	MAGAZYN PORZĄDKOWY	07,26m ²
115	POMIESZCZENIE TECHNICZNE	13,00m ²

RAZEM 214,25m²

ARCHITEKTURA / RZUT PODDASZA

OFICYNĄ PAJACJI W GŁUŻOWIE / PROJEKT KONCEPCYJNY REWALORYZACJI I ADAPTACJI PAJACJI W GŁUŻOWIE DO CELI ÓW HOTELIOWO-KONFERENCYJNYCH / WRZEŚNIŃ 2011



I piętro

Obecne istniejący park powstał dopiero po ukończeniu przebudowy pałacu przez Feliksa Sobańskiego, czyli po 1895 r. Kiedy wszystkie prace budowlane zostały zakończone, przystąpiono do porządkowania terenu i realizacji parku. Jego projekt został zamówiony najprawdopodobniej u Waleriana Kroneneberga, wziętego podówczas planisty. Realizacji projektu dokonał Franciszek Szanior. Kronenberg oparł ideę parku na dwóch uzupełniających się modelach. Połączył park geometryczny od strony zachodniej, na osi pałacu, z parkiem krajobrazowym – we wschodniej części terenu. Wjazd miał od tej pory prowadzić od strony wschodniej, z bitego traktu (dzisiejsza ul. Ogińskich). Tam zbudowano reprezentacyjną kordegardę z bramą. Dawny wjazd (od strony cukrowni) miał pełnić tylko pomocniczą funkcję, a z czasem został przez właścicieli całkowicie zamknięty. Przed pałacem, od frontu, zaplanowany został tradycyjny podjazd, z gazonem ujętym w bukszpanowy żywopłot. Utworzona przed pałacem „polana” ograniczona była od terenu przeciwległej cukrowni kurtyną wysokich drzew. Z kolei od strony południowej pałacu oś wyznaczały kwiatowe partery, ujęte z dwóch stron alejami drzew. W części środkowej alei cztery klony srebrzyste tworzyły rodzaj zamkniętego, kwadratowego wnętrza. Za nimi otwierała się krajobrazowa, malownicza polana.

Dawne sadzawki zostały przekształcone w nieregularne, połączone ze sobą stawy. Na środkowym z nich, największym, usypana została sztuczna wyspa (z grocią), do której miała prowadzić grobla/mostek z przeciwległego brzegu. Na wierzchołek wyspy wchodziło się spiralną ścieżką, mijając po drodze postument z figurą św. Antoniego. Na dwóch brzegach dużego stawu rozlokowane zostały okrągłe betonowe bloki



19

19. Budynek kordegardy przy głównym wjeździe do parku od strony ul. Ogińskich. Stan z 2008 r. Fot. M. Krasucki

20. Widok pałacu od strony podjazdu. Na pierwszym planie wtórnie nasadzone kasztanowce. Stan z 2008 r. Fot. M. Krasucki

21. Widok z tarasu południowego na oś parku. Stan z 2009 r. Fot. M. Krasucki

22. Grota na sztucznej wyspie. Służyła jako zaciszna przystań do łodzi. Stan z 2008 r. Fot. M. Krasucki

23. Betonowy kamień-ławka przy jednym ze stawów. Stan z 2008 r. Fot. M. Krasucki



20



21



22

do cumowania łodzi. Dookoła stawu wiły się alejki: główna – łącząca bramę z pałacem – i inne, obiegające cały park. Teren parku porastały rozmaite gatunki drzew (liściaste: klony, lipy, wiąz, jesiony, ale też iglaste, m.in. świerki rosnące w grupie między stawem południowym i środkowym). Pomędzy skupiskami drzew pomyślane zostały malownicze polany. W części południowo-wschodniej parku zaprojektowano wzniesienie z glorieta (obecnie nieistniejące). Do dziś zachowały się dwa mostki parkowe (betonowe, z tralkową bądź metalową balustradą i uproszczonym detalem architektonicznym). Ważnym elementem kompozycyjnym całego założenia była zachodnia część parku – z usypanym sporym wzniesieniem widokowym. Rozciągał się stąd widok na całe założenie. Niestety, obecnie ta część parku jest mocno przekształcona i znajduje się (wraz z kaplicą) na terenie kościelnym.

W dwudziestoleciu międzywojennym pomiędzy pałacem a głównym stawem ulokowano kort tenisowy

(obowiązkowy element w nowoczesnej siedzibie ówczesnego ziemiaństwa). W niewielkim stopniu przekształcono też geometryczną część od strony południowej pałacu.

Po wojnie w pałacu i parku nie prowadzono większych prac remontowo-rewaloryzacyjnych. Pałac mieścił biura i mieszkania pracowników cukrowni. W 1961 r. zrealizowano niewielki remont. W jego trakcie zmieniono nieznacznie elewację południową – zlikwidowano pilaster hermowy między dolnymi *porte-fenêtres* w ryzalicie sali balowej (analogiczny to tego, który jest w górnej elewacji). Cukrownia w swoich planach miała większy remont (adaptacyjny) pałacu. Sporządzono w tym czasie inwentaryzację budynku pałacowego (wraz z detalem). Kolejne prace badawcze (m.in. dokumentacja historyczna, badania mykologiczne, konstrukcyjne) prowadzone były w latach 1977-85 przez Przedsiębiorstwo Pracowni Konserwacji Zabytków. W latach 80. zmieniono konstrukcję zachodniej pomocniczej klatki schodowej – z drewnianej na betonową. Bieżącej konserwacji jednak nie prowadzono, co do dziś skutkuje wysoce niezadowolającym stanem obiektu. Rażąco zaniedbany był także park – wykorzystywany przez miejscową ludność jako droga „na



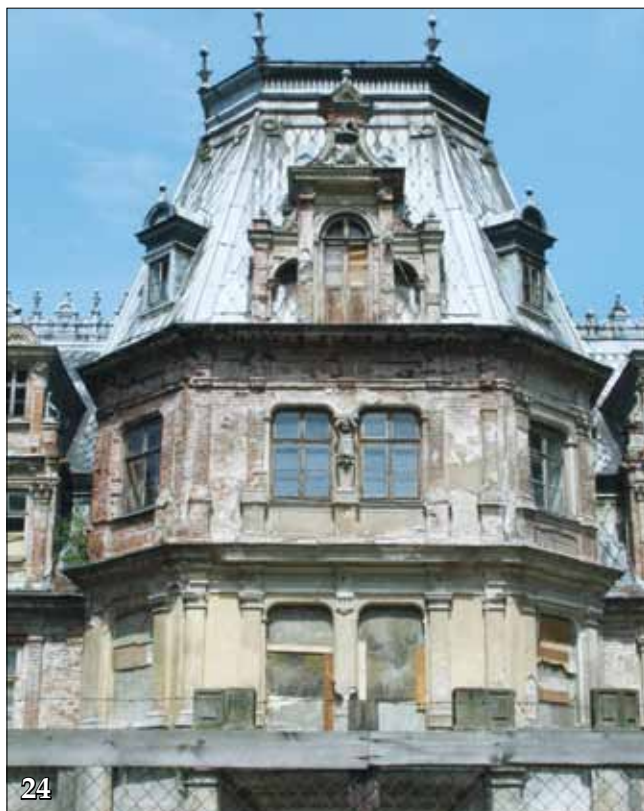
23

skrótów”, tudzież źródło darmowego materiału opałowego, uległ daleko idącej degradacji.

Założenie pałacowo-parkowe zostało odkupione przez rodzinę Sobańskich w grudniu 1996 r. Od tego czasu prowadzone są prace zabezpieczające (w tym wygradzenie pałacu, częściowe osuszenie fundamentów, uszczelnienie pokrycia dachowego, zabezpieczenie zachowanego detalu architektonicznego). W parku realizowane są zabiegi pielęgnacyjne drzew, czyszczenie terenu z drobnych samosiejek i regularne koszenie trawy.

Analiza architektoniczna

Pałac w Guzowie powstawał w kilku etapach na przestrzeni ponad stu lat. Wyraźne są zarówno elementy charakterystyczne dla późnego baroku, jak i nowoczesna, historyzująca szata z końca XIX w. Na podstawie badań ikonograficznych, zachowanych opisów historycznych (m.in. w lustracjach) oraz badań wątków muru i cegieł można wyodrębnić trzy podstawowe etapy jego budowy i rozbudowy.



24. Ryzalit elewacji ogrodowej. Stan z 2009 r.
Fot. M. Krasucki

25. Pilaster hermowy w ryzalicie elewacji ogrodowej. Stan z 2009 r. Fot. M. Krasucki

26. Widok elewacji frontowej pałacu. Stan z 2007 r.
Fot. M. Krasucki

27. Projekt elewacji północnej, arch. Meyer; zamieszczony w *Encyklopedii Architektury* G. Baranowskiego

.....

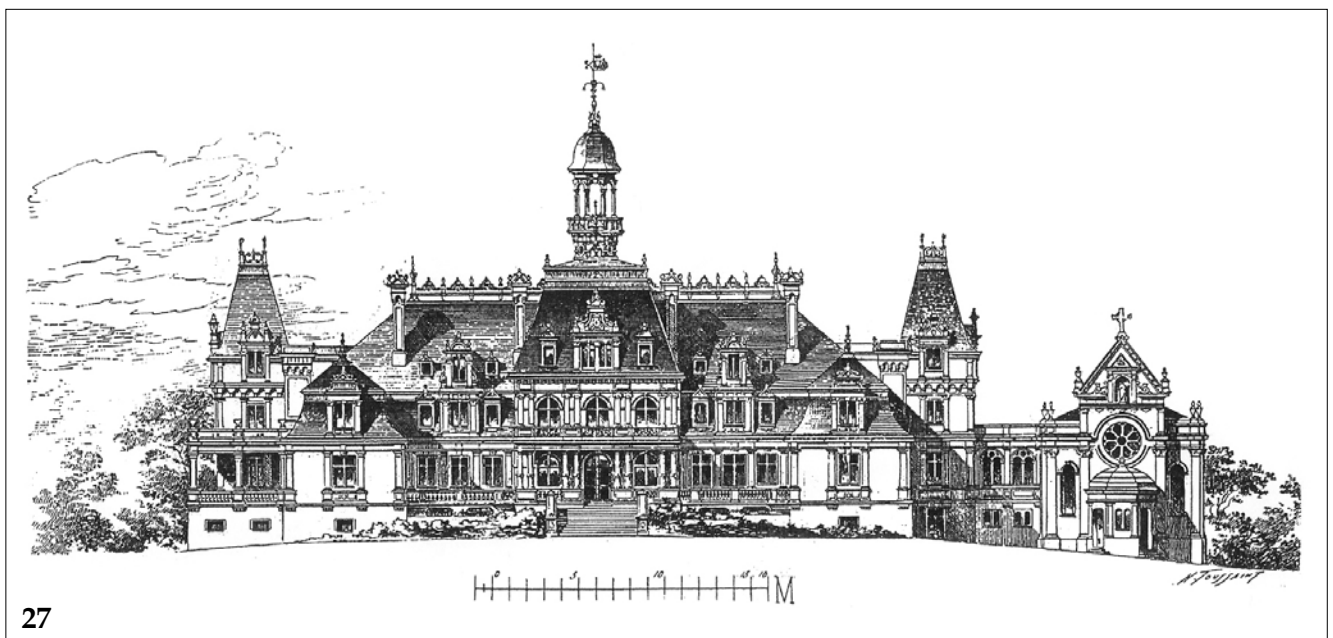
Pierwsza faza budowy przypada na lata 1787-1789, kiedy w miejscu XVII-wiecznego drewnianego dworu powstał nowy – murowany. Andrzej Ogiński, wojewoda rawski, potrzebował godnej swego urzędu, reprezentacyjnej siedziby. Wybudowano dwór murowany, na planie prostokąta z alkierzami, nakryty mansardowym dachem. W partii korpusu dwór był siedmioosiowy z trójosiową częścią piętrowego ryzalitu. Poddasze, mimo wprowadzenia niewielkich lukarni, nie pełniło funkcji mieszkalnej, poza wspomnianą częścią środkową. Nie wiemy, jak wyglądały wnętrza, także ich rozplanowania możemy jedynie domyślać się. Najprawdopodobniej obiekt był dwutraktowy, z centralną sienią i salą balową/salonem (w trójbocznym ryzalicie, wymurowanym zapewne już w tym czasie) od ogrodu. Dwór w części centralnej był podpiwniczny – cztery pomieszczenia piwniczne dostępne były



z prostopadłego traktu. Zarówno zasadnicza bryła, jak i podziały elewacji, w przeciągu następných kilkunastu lat nie uległy zmianie

Kolejny etap rozbudowy przypada na okres, kiedy właścicielami majątku byli Łubieńscy. Mimo że ich działania inwestycyjne dotyczyły głównie folwarku i cukrowni, to również pałac doczekał się pewnych

zmian. Przebudowa nastąpiła najpewniej w latach 30./40. XIX w. Oblicze pałacu znany z przekazów ikonograficznych – wspomnianej litografii z 1851 r. (przedstawiającej pałac od dziedzińca) i niezachowanego w oryginale rysunku Józefa Chełmońskiego z 1865 r. O kształcie bryły i planie pałacu może też świadczyć zachowana mapa pomiarowa z 1869 r.,





przedstawiająca dobra guzowskie, w tym park i pałac (Pierworys pomiaru dóbr Guzów, 1869 r., fot. K. Kowalska, 1977, dokumentacja fotograficzna PKZ O.W., nr sygn. 134379). Bryła budynku w swej zasadniczej części nie uległa zmianie. Łubieńscy dobudowali trójkondygnacyjną wieżę od strony elewacji wschodniej, a od zachodu dodali wykusz. Narożniki ryzalitu, korpusu głównego, alkierzy, wieży i wykusza otrzymały boniowanie. Do ryzalitu frontowego dodano niewielki ganek. Zmianie uległa także elewacja wschodnia, do której dostawiono budynek kuchni. W elewacji ogrodowej najprawdopodobniej zmieniono nieznacznie formę okien tarasowych, ujmując je w półkoliste arkady. Przebudowa pałacu nie zmieniła zasadniczo jego szaty architektonicznej. W bryle nadal przypominał on budowlę z końca XVIII w. Z kolei wprowadzenie arkadowych płycin uzupełniało istniejącą szatę klasycyzującą o elementy neorenesansowe.

Najważniejsze zmiany nastąpiły w 1856 r., kiedy pałac nabył Feliks Sobański. Miała to być jedna z dwóch głównych siedzib rodowych (obok pałacu w Obudówce na Podolu). Modernizacja miała objąć nie tylko pałac, podówczas już stary i mało wygodny,

ale też rewaloryzację parku. Podstawową kwestią, z którą musiał zmierzyć się nowy właściciel, był kierunek, w jakim miała podążać modernizacja. Lata 70./80. XIX w. to czas unowocześniania wielu siedzib rodowych w Polsce, by wymienić zamek w Łąncucie Potockich, Ołykę Radziwiłłów czy Kozłówkę Zamoyskich. Dawne XVII- i XVIII-wieczne siedziby zwyczajnie nie odpowiadały współczesnym wymogom. Brakowało w nich udogodnień, jak łazienki z bieżącą wodą, kanalizacja czy centralne ogrzewanie. Jeszcze inną kwestią był dobór odpowiedniego stylu, w jakim dany pałac miał być przebudowany. Feliks Sobański zdecydował się na modny kostium francuski. W tym czasie w całej Europie popularny był *modus* architektoniczny nawiązujący do francuskiego renesansu i baroku XVII w. Ta druga faza neorenesansu została zapoczątkowana na europejską skalę m.in. przez przebudowę paryskiego Hôtel de Ville w 1870 r. Wzorowano się na zamkach w Blois, Fontainebleau, słynnym Vaux-le-Vicomte pod Paryżem. Wzorcem dla powstających siedzib rodowych był też Wersal – zarówno w reprezentacyjnej wersji Ludwika XIV, jak też tej z połowy XVII w. W stosowanych rozwiązaniach dominowała urozmaicona bryła, wysokie dachy mansardowe (często zakończone łupkiem bądź blachą), licowanie cegłą z kamiennymi detalami, jak też ornamentyka nawiązująca do czasów Franciszka I, Henryka IV, Ludwika XIII.





28. Portyk wejściowy i taras. Stan z 2008 r. Fot. M. Krasucki
 29. Herb Junosza – rodziny Sobańskich – na facjacie w elewacji frontowej. Stan z 2008 r. Fot. M. Krasucki
 30. Prace przy odsłanianiu i dokumentowaniu polichromii sufitowych w sali jadalnej. Stan z 2010 r. Fot. M. Krasucki

Projekty nowopowstających rezydencji, jak też projekty wzorcowe, były publikowane w pismach architektonicznych i rozpowszechniane po całej Europie. Nieocenionym propagatorem tych form był César Daly, którego publikacje, wraz z projektami, cieszyły się w Europie bardzo dużą popularnością.

Również na terenie dzisiejszej Polski kostium francuski przyjął się bardzo dobrze. Wspomnijmy choćby kilka ze zrealizowanych projektów: pałac Zamoyskich przy ul. Foksal w Warszawie (proj. L. Marconi), pałac Branickich przy ul. Frascati w Warszawie (również L. Marconi), pałace: Rembielińskich w Krośniewicach, Kronenbergów w Brzeziu (proj. m.in. przez W. Kronenberga), Epsteina w Teresinie (proj. F. Arveuf). Do najsłynniejszych należy z pewnością niestety już, niestety, pałac Donnesmarcków w Świerklańcu (proj. przez paryskiego architekta H. Lefuela), który swoją formą miał nawiązywać do Wersalu Ludwika XIII. Najlepszym przykładem modernizacji starej siedziby w duchu kostiumu fransukiego może być wspomniany już zamek w Łańcucie.

Na tym tle pałac w Guzowie, po przebudowie z lat 1880-89, prezentuje się jako jeden z najciekawszych

przykładów. Ten podręcznikowy przykład francuskiego neorenesansu jest bez wątpienia najbardziej malowniczym tego typu pałacem na Mazowszu. Feliks Sobański po swoim powrocie z Paryża zatrudnił jednego ze zdolniejszych warszawskich architektów historyzujących, Władysława Hirszla, ucznia Henryka Marconiego. Przed przystąpieniem do budowy (wg proj. wspomnianego już kilkakrotnie, nieznanego z imienia architekta, Mayera) przeprowadzono niewielkie prace rozbiórkowe dawnej wieży i części kuchni w elewacji wschodniej. Fragment zabudowań kuchni i wieża widoczne są na litografii z 1851 r. Z kolei na pochodzącym z 1865 r. rysunku Chełmońskiego wieża już nie jest widoczna. Plan z 1869 r. pokazuje nieokreśloną przybudówkę przy południowo-wschodnim alkierzu – najprawdopodobniej pozostałości po wieży i kuchni. Prace rozbiórkowe w tym miejscu zdaje się potwierdzać wątek muru w partii przyziemia elewacji wschodniej: miejscowo cegła zastąpiona jest kamieniem polnym; są to być może pozostałości fundamentów dawnej wieży. Z kolei ściany piwnic pod oranżerią/tarasem (czyli w miejscu dawnej kuchni) wskazują wielokrotne przemurowania – ściana zachodnia i północna są częściowo ze starej, XVIII i XIX-wiecznej cegły. Ściany od wschodu i południa są na nowo przemurowane. Też potwierdza rysunek projektu Mayera, na którym ściany wieży zachodniej i oranżerii zostały zaznaczone kreskowaniem, w odróżnieniu od już istniejących. Zgodnie z danymi ikonograficznymi i z badaniami wątków muru można stwierdzić, że Feliks Sobański prawdopodobnie rozebrał istniejące w tym miejscu wcześniejsze wieżę i kuchnię, a fundamenty i fragmenty ścian wykorzystał przy budowie nowej oranżerii/tarasu i wieży. Rozebrano również stare oficyny okalające dziedziniec. W stosunku do projektu Meyera Hirszel nie wprowadził wielu zmian. Koncepcja przebudowy pałacu zakładała przede wszystkim modernizację wnętrza, zmianę proporcji dachu (w drugiej połaci), adaptację pierwszej i drugiej kondygnacji poddasza na cele mieszkalne, a także nałożenie historyzującego detalu na elewacje.

Mayer zakładał podniesienie górnej części dachu i wzniesienie dwóch dachów namiotowych (hełmów) nad ryzalitami: frontowym i ogrodowym. Wyniesiona w ten sposób część środkowa stanowiłaby dominantę założenia. Dodatkowo pierwotnie (niezrealizowana przez Hirszla) planowana była wieżyczka na środku pałacu. W rezultacie w trakcie realizacji wieżyczki nie zamontowano, a dwa hełmy nad ryzalitami



31

zamieniono w jeden dach, nakrywający całą oś środkową. Takie zakomponowanie kompozycyjne osi było zgodne z duchem XVII-wiecznej architektury francuskiej. Architekt wzorował się na pałacu w Vaux-le-Vicomte, wzniesionym w 1656 r. przez Louisa le Vau, w którym część środkowa jest zaakcentowana przez potężną kopułę (skrywającą ryzalit frontowy) i owalną salę balową w ryzalicie ogrodowym.



32

Dużą zmianą w stosunku do dawnego pałacu Łubieńskich była budowa reprezentacyjnego portyku kolumnowego z tarasem na parterze i na piętrze. Hirszel nie zrealizował skrzydeł tarasu po obu stronach portyku (widniejących na projekcie Mayera). Według projektu taras na parterze miał rozciągać się na całą długość korpusu – między alkierzami. Nie wiadomo, dlaczego Hirszel zrezygnował z tego pomysłu, być może



33



34

31. Drzwi w sali jadalnej, ob. zdemontowane. Stan z 2008 r. Fot. M. Krasucki

32. Stolarka drzwiowa w sali jadalnej, ob. zdemontowana. Stan z 2008 r. Fot. M. Krasucki

33. Fragment XVIII-wiecznego muru w piwnicach. Widoczna zachowana XVIII-wieczna pozioma izolacja bitumiczna. Stan z 2008 r. Fot. M. Krasucki

34. Fragment fundamentu ceglanego i kamiennego w miejscu odsłonięcia (spod betonowych bloków, rozebranych w 2011 r.). Widoczna erozja muru, wypłukanie zaprawy wapiennej. Stan z 2011 r. Fot. M. Krasucki

35. Betonowa opaska dookoła pałacu nie pozwalała na odparowywanie wody. Fot. M. Krasucki

36. Igłofiltry założone wokół pałacu w celu tymczasowego osuszenia gruntu. W 2011 r. prowadzone są prace przy osuszaniu i wzmacnianiu fundamentów. Stan z 2011 r. Fot. M. Krasucki



zaważyły względy natury finansowej. Od strony ogrodowej natomiast zbudowano – zgodnie z projektem – monumentalny taras, z piwnicami w przyziemiu, na który prowadzą dwubiegowe, lustrzane schody z piaskowcowymi stopniami i balustradą. W trakcie przebudowy całkowicie podpiwniczono pałac. W niektórych partiach piwnice przykryto nowoczesnymi, bardzo trwałymi stropami staloceramicznymi, odcinkowymi.

Bryła pałacu została uzupełniona o wieżę – od strony zachodniej (w miejscu wcześniejszej kaplicy-wykusza), od strony której pociągnięto łącznik w kierunku kaplicy pałacowej. Powiązanie korpusu pałacu z kaplicą przy jednym ze skrzydeł także nawiązywało do wzorów francuskich, by przytoczyć najśłynniejszą realizację – kaplicę pałacową w Wersalu. W miejscu dawnej kuchni i wieży (od strony wschodniej) powstała oranżeria (pierwotnie dwukondygnacyjny taras).

Pałac w Guzowie po zręcznej przebudowie stał się bardzo nowoczesną rezydencją. Motywy heraldyczne podkreślały długowieczną tradycję rodów Sobańskich, Łubieńskich, Szembeków, Ogińskich i Potockich. Herb Sobańskich (Junosza) został umieszczony na detalach pałacu, kordegardy, a także we wnętrzach. Jednym z najbardziej reprezentacyjnych pomieszczeń była jadalnia, o tradycyjnym, rodzowym



charakterze. Na belkach stropowych wymalowano herby wspomnianych rodzin.

Prace remontowe i konserwatorskie

Wieloletnie zaniedbania, brak systematycznych remontów, a także brak właściwego użytkowania doprowadziły do fatalnego stanu pałacu. W momencie odkupienia obiektu przez rodzinę Sobańskich (w 1996 r.) większość elementów konstrukcyjnych pałacu wymagała natychmiastowej wymiany. Pałac był w bardzo dużym stopniu zagrzybiony, piwnice zalane przez wody gruntowe i opadowe, a w pokryciu dachowym pojawiało się coraz więcej ubytków. Stan pogorszył się jeszcze bardziej po wyprowadzce ostatnich lokatorów.

Pierwszym etapem działań zaprowadzonych przez prawowitego właściciela była zabezpieczenie wnętrza przed zamakaniem. Prowizorycznie uzupełnione zostało pokrycie dachowe z blachy cynkowej, co przynajmniej w części zapobiegło zalewaniu położonych niżej pomieszczeń. Nawet takie proste prace zabezpieczające były niezwykle trudne

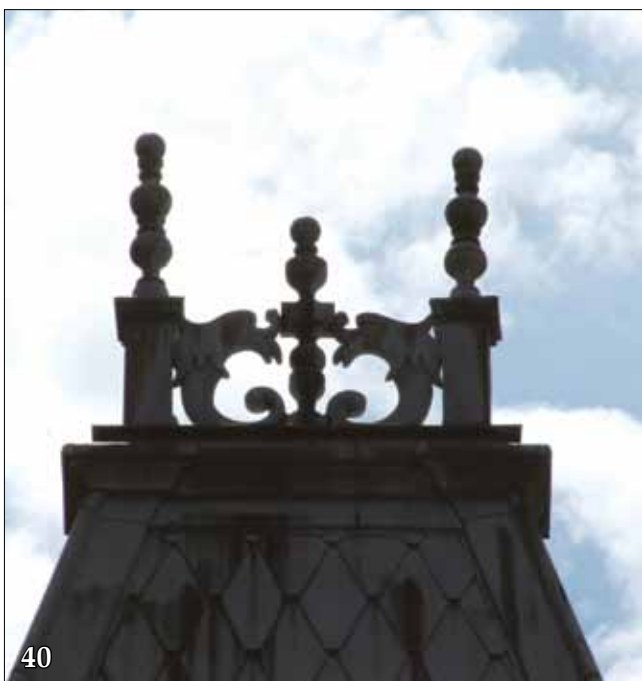


37. Monitoring spękań na elewacji wschodniej. Stan z 2011 r. Fot. M. Krasucki

38. Mansardowy dach kryty bachą cynkową. Stan z 2008 r. Fot. M. Krasucki

39- 40. Dekoracyjne grzebienie dachowe z blachy cynkowej. Stan z 2008 r. Fot. M. Krasucki





do przeprowadzenia w dachu o tak skomplikowanej formie, z jaką mamy do czynienia w przypadku Guzowa.

W kolejnym etapie udroźnione zostały rynny i rury spustowe, zabezpieczono także najcenniejsze elementy wystroju wnętrza (m.in. neorenesansowy kominek marmurowy, mieszczący się w hallu wejściowym oraz wyposażenie łazienki z pierwszego piętra gmachu).

Równoległe z pracami porządkowymi w pałacu rozpoczęła się pielęgnacja parku; zaprowadzono wylinkę niewielkich samosiewów, podjęto regularne koszenie trawy i oczyszczanie stawów.

W 2008 r. przystąpiono do kompleksowego remontu. Przed rozpoczęciem prac zlecono szereg opracowań i dokumentacji projektowej. Zamówiono studium historyczno-konserwatorskie dla zespołu, które pomogło usystematyzować wiedzę dotyczącą obiektu. W trakcie kwerendy archiwalnej do studium odnaleziona została dodatkowa cenna ikonografia związana z pałacem, jeszcze przed przebudową. Równoległe do studium powstała ogólna koncepcja zagospodarowania dla parku, pałacu i terenów przyległych. Po akceptacji konserwatora zabytków stała się ona materiałem wyjściowym do wszelkich projektów koncepcyjnych i budowlanych. Jako naczelną zasadę przyjęto dostosowanie pałacu, parku, oficyny i – ewentualnie – innych budynków do przyszłych funkcji hotelowych. Rozważane były różne wersje i charakter przyszłego hotelu, zwyciężyła koncepcja obiektu ekskluzywnego, który jednak przede wszystkim i w największym możliwym stopniu będzie wykorzystywał walory zabytkowe obiektu. W parku zespół architektów krajobrazu przeprowadził badania drzewostanu, sporządzono inwentaryzację dendrochronologiczną i inwentaryzację drzewostanu. W ślad za tymi pracami rozpoczęto przygotowania do wykonania koncepcji rewaloryzacji parku.

Na etapie przedprojektowym w samym pałacu zlecone zostały podstawowe badania i ekspertyzy. Ekspertyza mykologiczno-wilgotnościowa wykazała, że budynek w 80% jest zagrzybiony jednym z najbardziej groźnych gatunków grzyba (grzyb domowy właściwy), niezwykle trudnym do usunięcia. Grzyb ten pojawił się w pałacu najprawdopodobniej już ponad sto lat temu, w trakcie przebudowy, kiedy w starą konstrukcję wmontowano chorą belkę z zarodnikami. Po wojnie, w czasie niewłaściwego użytkowania pałacu, doszło do wyjątkowo szybkiego rozwoju grzyba. Jego usunięcie będzie jednym z kluczowych zadań w trakcie kolejnych prac konserwatorskich. Niestety, porażone zostały nie tylko elementy więźby czy stropy, ale także dekoracyjna stolarka drzwiowa czy wyposażenie wnętrz. Większości z tych elementów nie uda się uratować i będą odtwarzane od podstaw.

Kolejnym opracowaniem była ekspertyza konstrukcyjna, która wykazała ogólny dostateczny stan konstrukcji murowych budynku (łącznie z fundamentami) i stosunkowo dobry stan więźby dachowej, do budowy której użyto w wielu miejscach materiału pozwalającego przenosić znacznie większe obciążenia. W zdecydowanie gorszym stanie były drewniane stropy, porażone przez grzyba, które wymagały

natychmiastowej wymiany. Ich stan był na tyle zły, że niebezpiecznym było nawet poruszanie się po budynku. Kilkakrotnie doszło do zawalenia się stropów, m.in. pod łazienką pierwszego piętra (w wieży), częściowo w hallu i w pokojach bocznych. W projekcie konstrukcyjnym zdecydowano, wspólnie z konserwatorem zabytków, o wykonaniu stropów z innego materiału niż drewno, aby w jak najmniejszym stopniu dopuścić do ponownego zagrzybienia obiektu (w sytuacji, gdyby usunięcie grzyba w 100% okazało się niemożliwe).

Wnętrza pałacu zostały przebadane w kierunku występowania polichromii. Odkryto je w hallu głównym (kolumny, ściany, gzymsy) i w sali jadalnej (przestrzeń między dekoracyjnymi, pozornymi belkami stropowymi). Wnioski z tych badań w przyszłości pozwolą na odtworzenie malowideł.

W pierwszym roku prowadzonych prac (2010/2011), w przeważającej mierze sfinansowanych ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, wymieniono stropy nad pomieszczeniami piwnic i parteru. Część zachowanych stropów i sklepień oczyszczono i wzmocniono: sklepienia kolebkowe w najstarszej części piwnic, sklepienia staloceramiczne pod oranżerią i salą balową. W pozostałych wprowadzono belki żelbetowe i obmurowano na nowo gniazda stropów. Nie podjęto na razie prac przy wymianie stropów nad drugą kondygnacją mieszkalną (stanowiącą już część poddasza), jako że ich wymiana wiązałaby się z rozbiórką całej wieżby dachowej. Po tak przeprowadzonych pracach możliwe było planowanie dalszych robót – konstrukcja pałacu została dostatecznie wzmocniona, a mury obwodowe „spięte”. Przed robotami zinwentaryzowany i zabezpieczony został cały zachowany detal sztukatorski, stolarski, kamieniarski. Stolarka drzwiowa i częściowo drewniane wyposażenie wnętrz zostały zdemontowane, osłonięte wentylowaną fizeleiną i złożone w pomieszczeniach nieobjętych pracami. Warto nadmienić, że zabezpieczono także elementy zarażone i mocno zniszczone – w celu ich późniejszego odtworzenia z oryginału. To samo dotyczy fragmentów gzymsów i sztukaterii sufitowych, które zdjęto i zabezpieczono.

W roku 2011 pozyskano dotację na wzmocnienie fundamentów i poprowadzenie izolacji przeciwwilgociowej. Są to niezbędne prace, które pozwalają myśleć o jakimkolwiek wykorzystaniu dolnych kondygnacji pałacu. Poziom wód gruntowych w ciągu kilkunastu lat od zamknięcia cukrowni podniósł się znacznie – cukrownia przestała

wykorzystywać wodę ze stawów do celów technologicznych, zarosnięte są przepusty. Po zeszłorocznych i tegorocznych opadach piwnice pałacu zostały zalane w tak dużym stopniu, że jedynym sposobem ich eksploracji stało się... pływanie niewielką łódką. Przed przystąpieniem do jakichkolwiek prac wykonano badania gruntowo-wodne, sporządzono też dokładne projekty: architektoniczny i konstrukcyjny. Zostały one uzgodnione i skoordynowane z pracami, jakie w przyszłości mają być przeprowadzone wokół dawnej kaplicy pałacowej (obecnie kościoła). Na początku postanowiono rozebrać betonowe bloki, którymi Pracownia Konserwacji Zabytków w latach 80. ubiegłego wieku zaczęły podbijać fundamenty. Bloki były „nałożone” na wcześniejsze fundamenty i spowodowały lasowanie cegły. W miejscach, w których ich nie zamontowano, zaobserwowano wzmogoną filtrację wody i wymywanie warstw zaprawy. Kolejnym elementem przewidzianym do rozbiórki jest betonowa opaska-koryto wokół pałacu, które zamiast odprowadzać wody opadowe, blokuje odparowywanie wody zgromadzonej w gruncie przy fundamentach. W czasie prac rozbiórkowych i odpompowywania wody z piwnic na bieżąco monitorowane są spękania na murach pałacu – w tym celu założono szkiełka. Rozpoczęcie prac nad wzmocnianiem istniejących fundamentów i nad poprowadzeniem izolacji poziomych będzie możliwe dopiero po odpompowaniu wody z gruntu dookoła pałacu. Tradycyjne rozwiązania okazały się niewystarczające i zdecydowano się na zastosowanie igłofiltrów, które w ciągu pięciu minut wypompowują z gruntu około dwustu litrów wody. W trakcie tak intensywnych robót spękania i stabilność konstrukcji pałacu muszą być monitorowane szczególnie uważnie.

Kolejne lata prac poświęcone będą na częściową wymianę wieżby dachowej i pokrycia dachu oraz obróbkę blacharskich. W miejsce blachy cynkowej, która uległa już w znacznym stopniu utlenieniu (stała się krucha), zastosowana zostanie bardzo podobna w wyglądzie blacha tytanowo-cynkowa. Remont i wymiana wieżby przeprowadzone zostaną dopiero po wykonaniu dokładnej jej inwentaryzacji i mapy zniszczeń. Na pewno zachowane zostaną elementy za charakterystycznymi zamkami i znakami cieśli. Kiedy zakończone zostaną prace przy fundamentach, wieżbie dachowej i stropach budynku – przyjdzie czas na dokładne prace odgrzybieniowe, a następnie remont tynków wewnętrznych i elewacyjnych, wraz z konserwacją/odtworzeniem detalu.

Archiwalia

Archiwum Główne Akt Dawnych

ASK, Oddz. LIV, sygn. 158, *Lustracja województwa rawskiego 1765*

ASK, Oddz. XLVI, sygn. 171, *Lustracja w powiecie sochaczewskim 1789*

Biblioteka Narodowa

Dział Zbiorów Specjalnych

II 1.980.430 A Cim, R. Sobańska, *Pamiętnik rodziny Łubieńskich ofiarowany rodzeństwu przez Różę z Łubieńskich Sobańską*, Drukarnia S. Strąbskiego, Warszawa 1851 (druk prywatny, wydany w kilkunastu egzemplarzach, egzemplarz z licznymi odręcznymi wpisami)

Instytut Sztuki PAN

Archiwum dokumentacji fotograficznej

Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji

Zabytków w Warszawie Oddział Grodzisk Maz.

L. Kucharski, *Ewidencja parku pałacowego w Guzowie*, Warszawa 1979

Guzów – ogród pałacowy, projekt rekonstrukcji, nr inw. TC-pl. 2268

Kosztorys budowlany do projektu techniczno-robotniczego

F. Dzierżanowski, *Pałac. Inwentaryzacja*, PKZ 1961

Pałac. Założenia projektowe, szkic koncepcyjny, orzeczenie techniczne stanu istniejącego, PKZ 1961

Pałac. Założenia programowe na remont i przebudowę, 1977

E. Pustoła-Kozłowska, *Założenie pałacowe. Dokumentacja historyczno-architektoniczna*, t. 1, 2, PKZ 1977

Pałac. Założenia techniczno-ekonomiczne, PKZ 1980

Zespół pałacowy. Założenia techniczno-ekonomiczne, PKZ 1980

Pałac. Szkic koncepcyjny, część architektoniczna, PKZ 1980

A. Koral, *Pałac. Projekt techniczny, konstrukcja*, PKZ 1984

Pałac. Opinia mykologiczna, PKZ (f-ma. Warcent)

Park. Koncepcja rewitalizacji, adaptacji, 1981/82

L. Majdecki, *Park. Rewaloryzacja, dokumentacja gospodarki drzewostanem, plan*, 1988

L. Majdecki, *Park. Analiza układu przestrzennego*

Inne

E. Szymczyk, *Studium uwarunkowań przyrodniczych i historycznych dla założenia pałacowo-parkowego w Guzowie*, praca magisterska napisana na Wydziale Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu SGGW, Warszawa 2004

Bibliografia

A. Boniecki, A. Reiski, *Herbarz Polski*, cz. 1, t. 2, XVI, Warszawa 1913

G. Ciolek, *Ogrody polskie*, Warszawa 1978

Г. В. Барановский, *Архитектурная энциклопедия второй половины XIX века*, Санкт-Петербург 1902-1908

K. Brandys, *Koniec świata szwoleżerów*, Warszawa 1972-1979

A. Dobrowolny, A. Ways, *150 lat cukrowni Guzów: 1827-1977*, Warszawa 1977

Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. 10, *Województwo warszawskie*, z. 4, *Powiat grodzisko-mazowiecki*, red. I. Galicka, H. Sygietyńska, Warszawa 1967

Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, t. 10, *Województwo warszawskie*, z. 24, *Powiat sochaczewski*, red. I. Galicka, H. Sygietyńska, Warszawa 1973

T. S. Jaroszewski, *Od klasycyzmu do nowoczesności*, Warszawa 1996

T. S. Jaroszewski, *Kostium francuski architektury polskiej z poł. XIX w.*, [w:] *Tradycja i innowacja. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Łódź, listopad 1979, Warszawa 1983

T. S. Jaroszewski, W. Baraniewski, *Pałace i dwory w okolicach Warszawy*, Warszawa 1992

T. S. Jaroszewski, W. Baraniewski, *Po dworach i pałacach Mazowsza*, cz. I, Warszawa 1995

T. S. Jaroszewski, W. Baraniewski, *Od dworu do dworu*, „Gazeta Wyborcza-Gazeta Stołeczna”, 1996, nr 297 (21-22.12.1996)

Z. Kędzierska, *Lustracje województwa rawskiego XVII w.*, Wrocław 1965

Z. Kędzierska, *Lustracje województwa rawskiego 1789 r.*, Wrocław 1971

V. Kulus, *Parki krajobrazowe w Polsce na przełomie XIX i XX w. twórczości planistycznej Waleriana Kronenberga*, Warszawa 1989

„Les moniteur des architectes”, zeszyty z lat 1875-82

S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Warszawa 1959

R. Łubieński, *Generał Tomasz hr. Łubieński*, Warszawa 1896

Parki i ogrody zabytkowe w Polsce. Stan 1991 rok, red. A. Michałowski, Warszawa 1992

J. Nازیębło, *Wisłitki. Kalendarium najważniejszych wydarzeń*,

[w:] *Żyrardowski Rocznik Muzealny*, nr 5, Żyrardów 1995

Polski Słownik Biograficzny, t. 34, Warszawa-Kraków 1999-2000

Ł. M. Sadowski, *Kostium francuski a architektura rezydencjonalna polskiej arystokracji i ziemiaństwa w latach 1864-1914*, Warszawa 2006

M. I. Szustakiewicz, *Guzów. Podwarszawska rezydencja Łubieńskich i Sobańskich*, „Rocznik Warszawski”, t. 26-28, 1996-1998

L. Worniecki, *Badanie stanu prawnego nieruchomości położonej we wsi Guzów Gminy Wisłitki pow. żyrardowskiego*, Żyrardów 2000

A. Woś, *Klimat Polski*, Warszawa 1999

Zabytki architektury i budownictwa w Polsce, t. 38, *Województwo skierniewickie*, Warszawa 1996

T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 7, Warszawa 1885

T. Żychliński, *Złota księga szlachty polskiej*, t. 19, Warszawa 1897



Aedifico et Conservo



ESKALACJA JAKOŚCI KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

W POLSCE (kontynuacja edycji projektu z l. 2010-2011)

Adresatami projektu „Aedifico et Conservo. Eskalacja jakości kształcenia zawodowego w Polsce (kontynuacja edycji projektu z l. 2010-2011)” są nauczyciele szkół zawodowych kierunków architektoniczno-budowlanych i inżynieryjno-technicznych oraz instruktorzy praktycznej nauki zawodu.

Cele projektu:

- wzrost i dostosowanie do potrzeb rynku pracy kwalifikacji zawodowych nauczycieli szkół zawodowych kierunków architektoniczno-budowlanych i inżynieryjno-technicznych oraz instruktorów praktycznej nauki zawodu
- wykształcenie u odbiorców nowych, praktycznych umiejętności w rzeczywistym środowisku pracy i poszerzenie wiedzy w zakresie nowych technologii w inżynierii i budownictwie oraz konserwacji architektury i wystroju architektonicznego
- wypracowanie pozytywnej zmiany i nowej jakości w szkolnictwie zawodowym, polegającej na ścisłej współpracy szkół zawodowych z przedsiębiorstwami

Obszary programowe stażu:

- konserwacja architektury i wystroju architektonicznego (kamień, metal, drewno, szkło)
- projektowanie AutoCAD i ArchiCAD
- praktyczne zajęcia na terenach robót budowlano-konserwatorskich i w pracowniach konserwacji zabytków w Warszawie
- praktyki terenowe (pałac w Guzowie)
- rewitalizacja architektury postindustrialnej Łodzi
– wizyty studyjne

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

